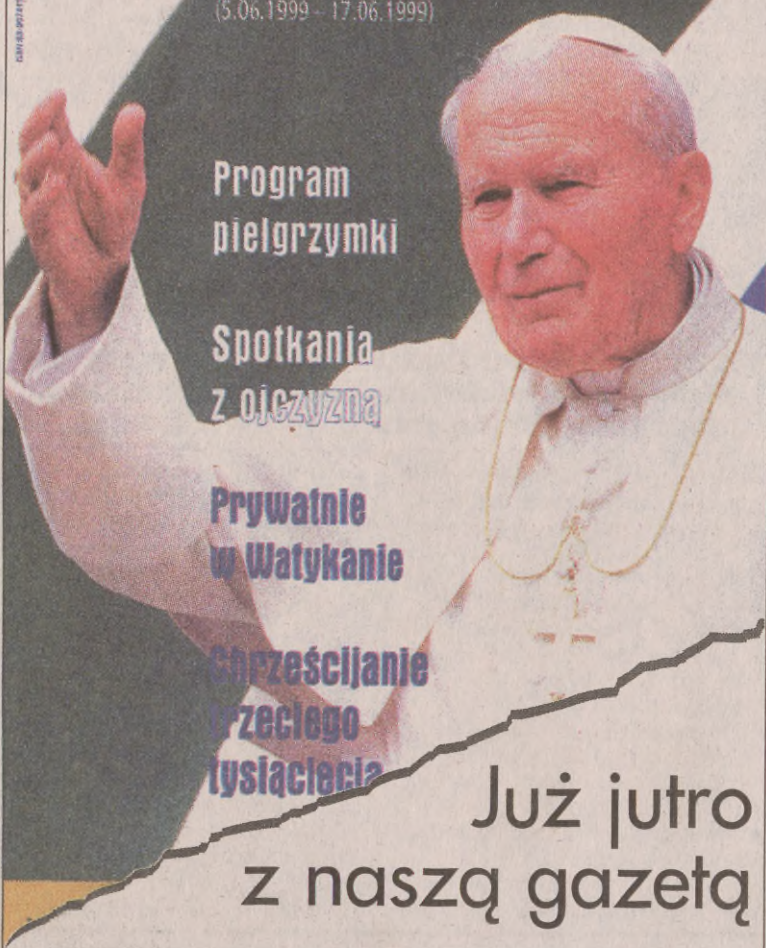


Gość Roku

Wizyta apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce
(5.06.1999 - 17.06.1999)



Program pielgrzymki
Spotkania z ojczyzną
Prywatnie w Watykanie
Chrześcijaństwo przeciąga

Już jutro z naszą gazetą

Dzieci proszą o niebieskie niebo LIST DO ŚWIATA

Dzieci z bierkowskiej podstawówki swoje dzisiejsze święto uczciły wysyłając listy z apelem o pokój do stron i krajów zaangażowanych w bałkańską wojnę.

„Chcielibyśmy, żeby każde dziecko miało szczęśliwy dom, mogło uczyć się pisać i czytać, żeby nie widziało łez mamy i taty. Prosimy, by niebieskie niebo nad naszymi głowami nigdy nie zostało pokryte chmurami dymów z palących się domów, fabryk i lasów. Wojnę pamiętają nasi dziadkowie. My znamy ją tylko z opowieści i reportaży z Jugosławii. Nie chcemy, aby rodzice na całym świecie bali się o przyszłość swoich dzieci” – napisali uczniowie IIa z wychowawczynią Jolantą Bajorską i wysłali list do prezydentów Billa Clintona, Slobodana Miloševicia i Borysa Jelecyna, do NATO, ONZ i placówek dyplomatycznych krajów uczestniczących w wojnie.

Adresy braлиśmy z czasopism. Część namiarów na ambasady znaleźliśmy w „Kalendarzu nauczycielskim”. Do szukania włączyli się nauczyciele i rodzice – mówi wychowawczyni. Jacek Gadzała z IIa: – Dorośli robią wojny, podczas których wyganiają innych dorosłych i dzieci z domów. Zrzucają bomby na szpitale, w których są chorzy. Bardzo mi się to nie podoba.

Koszty wysyłki pokryje szkoła dzięki wpływowi z tzw. działalności dodat-



Mali bierkowie proszą świat, żeby nie było łez

Fot. Sławomir Żabicki

kowej. Także z okazji swojego święta dzisiaj mali bierkowie przystroili płoty we wsi własnoręcznie namalowanymi wizerunkami dzieci z całego świata, a w wypełnionych helem balonikach

poślą w niebo swoje adresy. (borg)

Jacy są dorośli?
Lepiej być małym?
– str. 4

PRZY TELEFONIE

Reporter dyżurny:
Małgorzata Budnik-Żabicka
numer telefonu w Słupsku
842-24-56
(w godz. 10-14)

Państwa sygnały i opinie przyjmuje również dział łączności z Czytelnikami w Koszalinie
tel. (0-94) 342-50-05

OSIEM KÓŁ



**JEDNA ZABAWA
DWA SAMOCHODY**

Tragedia Martynki

W sobotę o 18.30 w sadzawce koło domu w Kościerzynie utonęła niespełna dwuletnia Martynka.

Bawiła się z dwójką starszego rodzeństwa. Dzieci nie zauważyły, kiedy ich młodsza siostrzyczka wpadła do sadzawki. (arts)

Pogodny papież

Lęborezanin Jan Redzko wyrzeźbił ponad 2-metrową figurę papieża, która ma pojechać do Pelplina.



Rzeźba nie ma jeszcze nabywcy

Fot. Henryk Sęk

Pan Jan ma na swoim koncie niejedną rzeźbę o tematyce religijnej, m.in. Chrystus Frasobliwy, Matka Boska Fatimska. Postać papieża Polaka chce uczcić kolejną pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny. Figurę z wiązki obecnie szlifuje, potem pokryje pokostem. – Chciałem oddać twarz Ojca Świętego z czasów, gdy rozpoczynał pontyfikat – mówi Redzko. – Chodzi o to, by pozostał w naszej pamięci jako człowiek z uśmiechem i poczuciem humoru. (anra)

Warto wiedzieć przed pielgrzymką
Ołtarz i paraada rybaków
– str. 4

Były senator odpowie

Mieczysław W., były senator dwóch kadencji (PSL), odpowie przed kolegium za prowadzenie auta po spożyciu alkoholu. Prokuratura wysłała już wniosek.

W. odpowie także za jazdę bez prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego samochodu i polisy OC. Grozi mu odebranie prawa jazdy i grzywna. Nie odprawia natomiast za posługiwanie się nieważną legitymacją senatorską. Rzecznik słupskiej policji Marek Dłutowski: – Posłużył się nią tylko w celu potwierdzenia swojej tożsamości. Nie mówił, że wciąż jeszcze jest senatorem, więc tu wykroczenia nie było. (mb)

Wakacje dla dzieci z Mińska

Chcą do Lęborka

Jeśli okażemy serce i nieco szczerości, do Lęborka przyjdzie 10 dziewcząt polskiego pochodzenia z białoruskiego Mińska.

Organizatorem wczasów od 10 do 20 sierpnia są siostra salezjanka Władysława Cieśla z parafii św. Jana w Mińsku i Krystyna Widerska z Lęborka, asystent społeczny senator Anny Boguckiej-Skowrońskiej. „Chcemy, aby dzieci pogłębiły znajomość języka polskiego, poznały historię i zwiedziły kraj przodków” – pisze do pani Krystyny siostra Władysława.

– Te dzieci potrzebują pomocy – dodaje pani Krystyna. – Są podtrute po awarii elektrowni w Czernobylu. Mo-

głyby u nas pooddychać nadmorskim, jodowym powietrzem.

Dzięki pani senator udało się już pozyskać 5 tys. zł od towarzystwa „Wspólnota Polska” w Warszawie. Pieniądze te zostaną przeznaczone głównie na wyżywienie, bo zakwaterowanie gości i ich opiekunowie znajdują prawdopodobnie przy kościele NMP Królowej Polski lub w którejś ze szkół. Ale potrzeba jeszcze pieniędzy na przejazd do Polski, na paszporty i wizy.

Organizatorzy proszą o wpłaty na konto: PBK S.A. O/Lębork 11001353-1414-2101-111-0 z dopiskiem: „Dzieciom z Mińska”.

ANDRZEJ RADAJEWSKI

Po śmierci Przemka

Proces za zamieszki

Wczoraj zaczął się proces 6 słupszczyzan oskarżonych o udział w zamieszkach w styczniu ubr., po śmierci Przemka Czai. Jeden z oskarżonych chce testu prawdy.

Wszyscy odpowiadają za udział w zbiegowisku, którego uczestnicy dopuścili się zamachów na gmach prokuratury (m.in. rzucając koszmami i kamieniami), Komendy Rejonowej Policji, na inne mienie oraz napaści na funkcjonariuszy i łżenia ich.

Do winy przyznało się troje, Elżbieta S., była kucharka ze Szkoły Policji, potwierdziła wczoraj, że śpiewała „Miała matka syna, syna jedynego, chciała go wychować na dzielnicowego” i że wyzywała policjantów od gestapowców: – Bo widziałam, co zrobili z Darkiem J. Jestem wrażliwa na ludzką krzywdę – wyjaśniała. Może liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary. Biegli psychiatry stwierdzili u niej ograniczoną poczytalność i „zweżenie strumienia świadomości”.

Darek J. wyjaśnił, że dzień po śmierci Przemka „krążył” i „piwował”. Potem „zaatakował” go policjanci: – Cztery żeby miałem na drutach, ale się nie skarżyłem, bo wiedziałem, że i tak nie wskóram. Wojciech K.: – Pod prokuraturą rozmawialiśmy o Przemku. Koledzy byli wkurzeni zachowaniem policji. Ja też. Paweł Z. wyznał, że nic nie pamięta, bo był pijany.

Artur S. stwierdził, że policjanci schwytali go, gdy wracał od dziewczyny. Przegrał już sprawę w kolegium i odwołanie od niej: – Nie mam świadków, że nie rzucalem, a policjant powiedział, że może przyprowadzić dziecięciu. Dlatego proszę o poddanie mnie testowi na prawdomówność. Sąd rozważy wniosek. (mb)

Protest pielęgniarek i położnych

W czerni do odwołania

Pielęgniarki i położne będą do odwołania ubrane na czarno przy pacjentach. To decyzja Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Szefowa szpitalnego związku w Słupsku Dorota Gardias: – Czerni nosimy na znak żałoby – nie doszło do rozmów, nasze postulaty nie są realizowane. Tylko tak możemy wyrazić naszą solidarność z koleżankami głodującymi w Warszawie.

Pielęgniarki na korytarzu słupskiego szpitala spotyka się rzadko. – Jest nas niewiele, dlatego nawet w czerni nas nie widać – mówi. – Na onkologii po 15-ej i przez noc dyżuruje jedna pielęgniarka. To samo na chirurgii naczyniowej. Ich nowy strój spowodował komplikacje praktyczne: – Muszę doszyc kieszenie do tej bluzki – troszczy się pielęgniarka. – Nie mam gdzie włożyć choćby długopisu.

Tymczasem w ministerstwie pracy prawie pod drzwiami ministra Longina Komolowskiego pielęgniarce głodują od 12 dni. – Żądamy minimalnych norm zatrudnienia – określenia liczby pielęgniarek przypadających na liczbę chorych i zarobków w wysokości 1,5 średniej krajowej – powiedziała nam jedna



Czarne bluzki pielęgniarek nie nastrajają optymistycznie

Fot. Sławomir Żabicki

z głodujących w stolicy. – W tej chwili jedynie telefonicznie mamy kontakt ze światem. Obowiązuje zakaz wchodze-

nia do nas, nawet przewodnicząca za każdym razem musi prosić pana ministra o zgodę na wejście. (law)

Lepper przed prokuraturą

Szefa „Samoobrony” Andrzeja Leppera przesłuchała wczoraj elbląska prokuratura. Jest podejrzany o znieważenie organów państwowych i wojewody Tomasza Sowińskiego.

Na styczniowym wiecu w Nowym Dworze Gd. Lepper nazwał wojewodę gówniarzem i pospolitym bandziorem. W tej sprawie przesłuchano kilkadziesiąt świadków.

Przed prokuraturą na lidera „Samoobrony” czekało kilkunastu rolników z Żuław. Lepper przed przesłuchaniem stwierdził, że nie uważa, by obraził wojewodę i powtórzyłby jeszcze raz te słowa: – Jeśli on stosuje i popiera użycie siły wobec bezbronnych ludzi, to nie ma innego określenia.

Wezwanie w charakterze podejrzanego oznacza, że prokuratura rozważa skierowanie aktu oskarżenia do sądu. Lep-

perowi groziłaby grzywna lub do 2 lat pozbawienia wolności. W razie prawomocnego orzeczenia kary w tej sprawie Lepperowi groziłoby też odwieśnienie słupskiego wyroku za kierowanie pobiciem zarządcy ogrodnictwa w Kobylnicy.

W niedzielę polityk spotkał się w Nowym Dworze Gd. z mieszkańcami. Znów używał sobie na władzach państwa, nie oszczędzając prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, którego dla odmiany nazwał łobuzem. Nie chciał mówić, czy to początek jego kampanii wyborczej.

ARTUR GÓRSKI

PELARGONIA, SURFINIA, KWIATY RABATOWE
(40 gatunków)

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

„PRAXIS” Import-Export
Bierkowo i Słupsko
czynne od pon. do piątku
7.00 - 18.00
soboty 10.00 - 15.00
tel. (059) 84 39 682, 84 39 686

SKUPIJE ZA GOTÓWKĘ

ZŁOM

STALOWY
PRZY DUŻYCH DOSTAWACH
NEGOCJOWANE CENY

ALMEX Szczecin ul. Bytomska 8-PORT
tel. (091) 43 08 133; fax 43 08 134

Ubiegłoroczne karty rabatowe oraz nasze kalendarzyki na rok 1999 uprawniają do rabatu za przejazd w wysokości 30%

RADIO-TAXI
919
KOSZALIN PPUR „ERTEL” SŁUPSK

Honorujemy karty rabatowe wszystkich sieci taxi w Słupsku.

PYTANIE: Czy w „Głosie Pomorza” na stronie pt. „Motoryzacja” znajdziesz wybrane ceny z gieldy samochodowej?

ODPOWIEDZ: ☐

DZISIAJ ZAKREŚLAMY LICZBY:

143 254 341 470

OSIEM KÓŁ
JEDNA ZABAWA DWA SAMOCHODY

DAEWOO
AUTOPOLMOZBYT
Koszalin, ul. Gnieźnieńska 38

IMIENINY

Hortensji,
Jakuba„Cóż znaczy, z kim się wieczerza, byle kuchnia była dobra”.
(Wolter)

POGODA



Słonecznie, tylko okresami wzrost zachmurzenia i przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, północno-wschodni.

W SKRÓCIE

W KRAJU

LECH WAŁĘSA upoważnił Stanisława Iwanickiego i Marka Gumowskiego do prowadzenia rozmów z Marianem Krzaklewskim na temat wyborów prezydenckich. Według rzecznika Chrześcijańskiej Demokracji III RP, termin tych rozmów nie został jeszcze ustalony. Chrześcijańska Demokracja uważa, że najlepszym kandydatem na prezydenta byłby Lech Wałęsa.

POTĘPIENIE polityki prezydenta Miłoszewicza wobec Kosowa, poparcie dla akcji NATO oraz planów stabilizacji politycznej i gospodarczej na Bałkanach zawiera przyjęta w Warszawie deklaracja Zgromadzenia Północnoatlantyckiego. Deklarację przyjęto podczas zakończonej wczesnym popołudniem debaty plenarnej Zgromadzenia.

BLISKO tysiąc dzieci gościł w ogrodach Pałacu Prezydenckiego jego gospodarz **Aleksander Kwaśniewski**. Okazją do spotkania był przypadający we wtorek Dzień Dziecka. Spotkanie zorganizowane zostało pod hasłem „Dzieciństwo wolne od narkotyków”. Zaproszone dzieci i młodzież dostały czapeczki z napisem „Nie biorę narkotyków” oraz pluszowe misie.

NA ŚWIECIE

PAKISTAN nie zawaha się przed użyciem każdego rodzaju broni w obronie terytorium – ostrzegł sekretarz generalny pakistańskiego MSZ, **Shamshad Ahmed**. W wywiadzie prasowym Ahmed dodał, że Pakistańczycy odpowiednio zareagują na wszelką agresję. Indie od tygodnia prowadzą naloty przeciwko islamskim separatystom ukrywającym się w leżących na granicy z Pakistanem górach Kaszmiru. Oba państwa dysponują bronią jądrową. (PAP, ces)

MULTILOTEK

3, 8, 26, 33, 37, 39, 43, 50, 53, 56, 58, 59, 60, 62, 63, 66, 71, 73, 75, 78. (ces)

NUMEREK

1 losowanie: 2, 14, 15, 37
2 losowanie: 20 (ces)Redaktor wydania:
Cezary Solowij

Resort zdrowia optymistycznie o reformie:

CORAZ LEPIEJ

Według pełnomocnika ds. reformy zdrowia **Anny Knysok**, w 1999 roku wzrosły nakłady na świadczenia zdrowotne, poprawia się ściągalność składki, a kłopoty z dostępnością do opieki medycznej wynikają głównie ze złej organizacji ZOZ-ów.

Taką ocenę 3 pierwszych miesięcy reformy opieki zdrowotnej przedstawiła pełnomocnik ds. ubezpieczenia zdrowotnego w poniedziałek dziennikarzom.

Na lecnictwo ambulatoryjne w pierwszym kwartale 1999 roku wydano 1 432,2 mln zł (jeszcze nie ma dokładnych danych za 1998 rok, ale w analogicznym okresie ubiegłego roku szacunkowo planowano wydać na ten cel 900 mln zł), na lecnictwo stacjonarne przekazano 2 753,3 mln zł (w ubiegłym roku – 2 130 mln zł), na leki 784,2 mln zł (w pierwszym kwartale

1998 roku – 522,5 mln zł).

Knysok zaznaczyła, że „system poboru składki stabilizuje się”. Planuje się, że w maju ściągalność składki wyniesie 95 proc. W ciągu pierwszego kwartału łącznie napłynęło o 812,6 mln zł za mało składek (15,12 proc. kwoty, jaka powinna wpłynąć).

Pełnomocnik powiedziała, że ze składką zalegają m.in. dwie spółki węglowe, część hut, PKP. Dodała, że jeśli pacjent nie został ubezpieczony z winy zakładu pracy (tzn. potrącano mu z pensji składkę, ale nie trafiała ona do ZUS-u), to opiekę medyczną dla takie-

go pacjenta jest zobowiązany opłacić zakład pracy.

Ministerstwo Zdrowia uważa, że zły odbiór reformy przez społeczeństwo jest spowodowany tym, iż zakłady opieki zdrowotnej źle organizują swoją pracę. Ponadto resort wskazuje na nadużycia dokonywane przez zakłady opieki zdrowotnej (ZOZ-y), przez co marnotrawione są pieniądze, np. kontrole wykazywały, iż wzrosła ilość krótkotrwałych hospitalizacji. Pacjenci, którzy z nich korzystali, mogli być, według kas chorych, w większości leczeni ambulatoryjnie. (PAP, ces)

Kosowo

Bomby i wysiłki dyplomatyczne

W 69. dniu operacji NATO w Jugosławii lotnictwo alianckie przeprowadziło rekordową liczbę bombardowań. Mimo to premier Rosji **Siergiej Stiepaszyn** widzi „realne szanse” zakończenia kryzysu w Kosowie.

Sojusz zbombardował m.in. koszary w Surdulicy, mieście położonym 290 km na południe od Belgradu. Według radia Belgrad, cytowanego przez niezależną agencję Beta, dwa pociski NATO trafiły w czasie tego bombardowania w budy-



Atak lotnictwa NATO na most w Varvarinie spowodował śmierć co najmniej 11 ludzi, a 40 osób odniosło rany, w tym 15 ciężkie – poinformowała agencja Tanjug. Kamerzysta stoi na filarach zniszczonego przez siły NATO mostu.

FOL PAP/EPa

nek sanatorium i pawilon, w którym przebywali uchodźcy – zabijając 20 osób.

Rzecznik NATO **Jamie Shea** oświadczył, że koszary w Surdulicy były „właściwym celem” i że zostały „dokładnie trafione”, nie dementując jednoznacznie, że trafiono w sanatorium.

Samoloty NATO startowały w ostatnich 24 godzinach 772 razy, co jest drugą pod względem wielkości liczbą startów w ciągu doby od początku operacji w dniu 24 marca.

Tymczasem we wtorek po południu miało dojść w Bonn do spotkania specjalnego wysłannika Rosji na Bałkany **Wiktora Czernomyrdina**, zastępcy sekretarza stanu USA **Strobe'a Talbotta** i reprezentanta Unii Europejskiej – prezydenta Finlandii **Martiego Ahtisaariego**. Spotkanie to będzie poświęcone możliwościom rozwiązania kryzysu kosowskiego.

W poniedziałek Wysoka Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka **Mary Robinson** opublikowała raport, w którym oskarżyła siły serbskie o masowe łamanie praw człowieka w Kosowie.

Wysoka Komisarz apeluje do podlegających władzom w Belgradzie o powstrzymanie zbrodni oraz „natychmiastowe i bezwarunkowe wycofanie z Kosowa oddziałów armii i policji”.

Robinson skrytykowała również użycie przez NATO bomb rozpryskowych, które pozostawiają wiele niewypałów, i niszczenie w trakcie nalołów również szpitali i szkół. Zaapelowała do Sojuszu o respektowanie prawa humanitarne.

Według dowódcy 3. armii jugosłowiańskiej, stacjonującej w Kosowie, generała **Nebojszy Pavkovića**, jeśli dojdzie do „agresji lądowej” NATO, Kosowa bronić będzie 150 tys. uzbrojonych ludzi. Jego zdaniem, straty 3. armii w Kosowie są minimalne dzięki rozproszeniu „na długo przed agresją” pododdziałów i sprzętu. Ze wszystkich obiektów tej armii w Kosowie Sojuszowi „udało się zniszczyć jedynie koszary i składy”, zaś „cały potencjał został zachowany” – twierdzi Pavković. (PAP, ces)

Obrażliwe słowa

Zarzut znieważenia Rady Ministrów i członków rządu słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe przedstawiła **Andrzejowi Lepperowi** w poniedziałek Prokuratura Rejonowa w Elblągu. Lepperowi zarzucono, że na wiecu zorganizowanym podczas blokady w Nowym Dworze Gdańskim 31 stycznia 1999 r. publicznie znieważał premiera **Jerzego Buzka**, szefa MSWiA **Janusza Tomaszewskiego**, ówczesnego ministra rolnictwa **Jacka Janiszewskiego**, którego nazwał „pajacem”, i wojewodę pomorskiego **Tomasza Sowińskiego**, którego nazwał „gówniarzem”. Szef „Samobrony” **Andrzej Lepper** odmówił składania wyjaśnień. (PAP, ces)

„Kłamstwo oświęcimskie”

Prokuratura Rejonowa w Opolu skierowała w poniedziałek do sądu akt oskarżenia przeciwko wykładowcy Uniwersytetu Opolskiego **Dariuszowi R.**, któremu zarzuca się rozpowszechnianie tzw. „kłamstwa oświęcimskiego”.

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Opolu **Roman Wawrzyniak** – pracujący w Instytucie Historii Uniwersytetu dr **Dariusz R.** publicznie i wbrew faktom zaprzeczał zbrodniom popełnionym w czasie II wojny światowej na osobach narodowości żydowskiej w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

W marcu br. na terenie uczelni zaczęto kolportować książkę **Dariusza R.** pt. „Niebezpieczne tematy”. W jednym z rozdziałów autor twierdził, że komory gazowe w obozie Auschwitz-Birkenau służyły do dezynfekcji odzieży, a nie do zabijania ludzi.

Dariusz R. zaprzecza, jakoby był antysemitą, a treść jego książki miała na celu negowanie martyrologii narodu żydowskiego. Za rozpowszechnianie tzw. „kłamstwa oświęcimskiego” grozi kara do trzech lat więzienia i publikacja wyroku z podaniem do publicznej wiadomości personaliów skazanego. (PAP, ces)



Wyzwolenie Armia Kosowa „zmienia się” i nabiera ciężaru gatunkowego, podczas gdy szef umiarkowanych Albańczyków **Ibrahim Rugova** „nie ma żadnej kontroli nad tym, co się dzieje” – powiedział przywódca polityczny WAK **Hashim Thaci** 30 bm. podczas spotkania w Londynie z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych **Robinem Cookiem** (z lewej). FOL PAP

Handke o reformie oświaty

Gimbusy – kryterium prawdy

Po tym, jak będzie funkcjonować dowożenie dzieci do szkół, ludzie będą oceniać funkcjonowanie całej reformy oświaty – uważa minister edukacji **Mirosław Handke**.

„Gimbusy będą kryterium prawdy dla reformy oświaty” – powiedział **Handke** na konferencji prasowej w poniedziałek.

Na kupno autobusów dowożących dzieci do gimnazjów przeznaczono w tym roku ok. 38 mln zł. Kolejne 30 mln zł przeznaczono na dofinansowanie dowożenia dzieci do gimnazjów.

Gdyby chciano kupić autobusy po cenie detalicznej, starczyłoby pieniędzy na 200 pojazdów. Gdyby zawarto długotrwałą umowę z producentem na dostarczenie pojazdów, to te same 38 milionów starczyłoby na kupno nawet 500 autobusów.

W sumie gminy zgłosiły zapotrzebowanie na 1600 pojazdów. Przetarg na te

autobusy ma być rozstrzygnięty w czasie wakacji. Ministerstwo przewiduje też przeznaczenie w tym roku 8 milionów złotych na kupno podręczników szkolnych. Byłyby one wypożyczane dzieciom na rok. W kolejnych latach mogłyby z nich korzystać inne dzieci.

Samorządy gminne powołały 4995 gimnazjów. W latach 1999–2001 zostanie zlikwidowane 2178 szkół podstawowych. Po 2001 r. zakłada się zlikwidowanie kolejnych 721 podstawówek.

Ministerstwo spodziewa się też, że liczba gimnazjów w kolejnych latach będzie się zmniejszała – w związku z niższą demografią. Zakłada też, że już ustalona sieć szkół może być modyfikowana. (PAP, ces)

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci”
Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 29 maja 1999 roku zmarł nasz Kochany
Mąż i Ojciec śp.
inż. JÓZEF REBACZ
Pogrzeb odbędzie się w środę
2 czerwca 1999 roku o godz. 11.30 na cmentarzu
w Koszalinie.
Żona i córka
FIRMA POGRZEBOWA „WROTNIEWSKY - CHARON”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 30 maja 1999 roku zmarł nasz Tatus i Dziadek
STANISŁAW MASZECKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 2 czerwca 1999 r.
o godz. 10.05 na cmentarzu w Koszalinie
Pogrzeżone w smutku
CORKI z RODZINĄ
FIRMA POGRZEBOWA „WROTNIEWSKY - CHARON”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 31 maja 1999 roku zmarł w wieku 55 lat
nasz Kochany Tatus, Dziadek i Wujek
śp. Jan Belgrau
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w dniu 2 czerwca 1999 roku na Starym Cmentarzu w Słupsku.
Wystawienie w kaplicy o godz. 13, wyprowadzenie o godz. 13.40. Msza żałobna odprawiana zostanie w dniu pogrzebu o godz. 7.30 (rano) w kościele Mariackim w Słupsku.
Pograżona w smutku
Rodzina

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że odszedł od nas nagle nasz serdeczny Kolega
doktor farmacji
Leszek Warda
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają
APTEKARZE LĘBORSKY

Wypadki na drogach

88 osób zginęło, a 1440 zostało rannych w 1145 wypadkach drogowych, które wydarzyły się w ubiegłym tygodniu (24–30 maja) – poinformowała w poniedziałek policja.

W porównaniu z poprzednim tygodniem (17–23 maja), liczba zabitych wzrosła o 6 osób, a wypadków o 125. Było też 157 rannych więcej. Wśród

osób, które zginęły na miejscu, było 27 kierowców, 23 pieszych, 17 pasażerów, 14 rowerzystów, 4 motocyklistów, 2 motorowerzystów oraz traktorzystów.

Przyczyną najgroźniejszych wypadków była – zdaniem policji – jazda z nadmierną prędkością, często po alkoholu. (PAP, ces)

SPRZEDAM:

1. AUDI A3 1.8T Aubiente (1998), 19 tys. km, czerwień perła, klimatyzacja, 6 poduszek, ABS, ARD, pakiet zimowy, skóra, 89 900 zł, faktura (zwolnione z VAT);

2. MERCEDES 914 (1997), od Zasady, 5958 cm³, ład. 4810, izoterma 6 x 2,4 x 2,4, boczne drzwi, biały, 49 tys. km, 159 900 zł, faktura (zwolnione z VAT);

3. PRZYCZEPA, nowa, zachodnia (1998), 12 ton, izoterma 6,5 x 2,4 x 2,4, boczne drzwi, 18 europalet, na poduszkach, biała, przeglądy, 89 900 zł, faktura (zwolnione z VAT).

Informacja pod numerem tel.:
(059) 84-14-555, wieczorem: (059) 844-23-51

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

126P (1978). 0-603-131-973.

STAR 28 wywrotka. (0-59)

81-17-537.

FELGI aluminiowe 71 x 15 (opel omega). Słupsk, 844-09-56, 0-602-332-351.

DWUPOKOJOWE Mochnackiego (36), Romera (33), Reblino (67). Fart, Słupsk, 842-76-25.

KURY nioski. Losino 84-296-01.

ŁÓŻKO dla osoby obłożnie chorej. Sławno, tel. 810-70-59.

ROWER. Słupsk, 844-09-56, 0-601-928-597.

ZAMRAŻARKĘ „Mors” tanio. Koszalin, tel. 345-23-58

KUPNO

BECZKOWÓZ. Sławno, (059) 810-46-17.

NIERUCHOMOŚCI

POMIESZCZENIE do wynajęcia. Słupsk, 841-39-01.

TOWARZYSKIE

MONALISA - zaprasza. Słupsk, 0-604502610.

NOWA NANA zaprasza, zadzwoni: 0-601-675-436.

SANDRA zaprasza. 0-602671845.

PRACA

ABSOLWENTÓW do produkcji upominków. Słupsk, 84-13-900.

DEKARZA, murarza od zaraz. 90-38-85-17.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu mięsno - wędliniarskiego. Słupsk, 842-04-14 po szesnastej.

MŁODA, miłą, uczciwą sprzedawczynię do sklepu spożywczego. Przyjmę ucznia. Słupsk, 0-601-935-559.

SPRZEDAWCĘ z doświadczeniem na sezon letni przyjmie sklep odzieżowy. Rowo, (0-59) 84-37-510.

ZATRUDNIĘ murarzy, malarzy. Słupsk, 0-601-64-72-63.

ZATRUDNIĘ sprzedawczynię. Słupsk, 840-16-83.

PODEJME pracę (dodatkową), dobra znajomość komputera. Tel. 345-23-58

Tragedia w mińskim metrze

ŚMIERĆ 54 OSÓB

Według wstępnych danych, w niedzielnej tragedii w mińskim metrze zginęły 54 osoby, ponad 100 jest ciężko rannych – podała w poniedziałek białoruska telewizja. Prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka ogłosił w poniedziałek 2-dniową żałobę narodową po tragedii w mińskim metrze.

Do wypadku doszło wieczorem w okolicy stacji metra „Niamiha” w centrum stolicy, gdzie odbywał się piknik z okazji 2. rocznicy powstania radia „Mir” i święta piwa. W ucieczce przed burzą i deszczem tłum rzucił się do przejścia podziemnego prowadzącego na stację. Na schodach ludzie zaczęli się przewracać i wzajemnie trącać.

W wypadku zginęło również dwóch

milicjantów, którzy chcieli ratować leżących oraz kilka osób wychodzących z metra, które natknęły się na setki ludzi zbiegających po schodach.

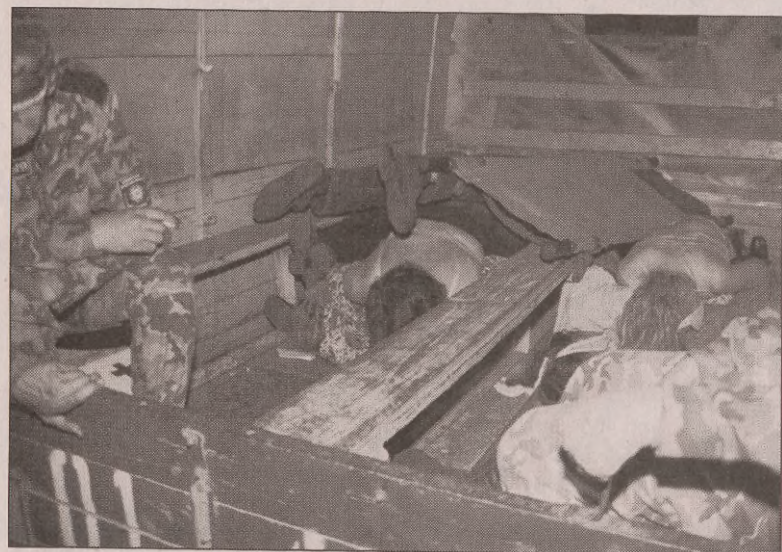
„Tej tragedii nie da się niczym wytłumaczyć. Nie potrafimy wskazać winnych” – mówił Łukaszenka, składając bukiet goździków przy schodach prowadzących na stację. Od rana mieszkańcy stolicy przynoszą tam kwiaty i stoją w mil-

czeniu po kilkadziesiąt minut. Białoruski prezydent polecił udzielić „szerokiej pomocy” rodzinom ofiar tragedii. Odwiedził również II Szpital Kliniczny, do którego odwieziono najwięcej rannych, i rozmawiał ze świadkami zdarzenia.

Rząd ustalił m.in., że wszelkie wypadki związane z pochówkiem weźmie na siebie państwo. Tymczasem białoruski minister zdrowia Ihar Zielińkiewicz nie wyklucza, że liczba ofiar może się zwiększyć. „Hospitalizowano 78 osób, stan 37 jest bardzo ciężki, lekarze walczą o życie kilku osób” – powiedział minister. Zielińkiewicz przypomina, że wśród przyczyn zgonu (najwięcej osób uduśiło się, nie mogąc wyjść spod upadających na nich ludzi) były też rany klute od damskich butów na wysokich obcasach. Osób z takimi ranami jest w szpitalach Mińska najwięcej. Resort zdrowia zapewnia, że dla wszystkich wystarczy krwi do transfuzji, leków i bandażi.

W związku z wypadkiem na stacji metra, prokuratura wszczęła śledztwo z urzędu. Trwa identyfikacja zwłok. Do wczesnych godzin popołudniowych w poniedziałek rozpoznano zaledwie 24 osoby. Znaczna większość ofiar nie miała przy sobie żadnych dokumentów.

(PAP, ces)



Ciała młodych ludzi zabitych 30 bm. w mińskim metrze.

Fot. PAP/EPA

Tłum i panika

Śmiercionośna mieszanka

Przeszło 50 osób zginęło, a ponad 100 odniosło rany w niedzielę wieczorem w stolicy Białorusi, Mińsku, gdy setki uciekających przed burzą uczestników pikniku zaczęły tłoczyć się do podziemnego przejścia przy stacji metra.

Poniżej niektóre największe tragedie tego rodzaju, do jakich doszło w ostatnich kilkadziesiąt latach:

– kilka tysięcy osób (dokładna liczba nieznana) poniosło śmierć 3 lutego 1954 roku, gdy ogromny tłum pielgrzymów hinduskich zebranych podczas święta religijnego u ujścia Dżamuny do Gangesu w Allahabadzie zaczął napierać na stojących nad wodą, aby zobaczyć z bliska procesję wędrownych ascetów jadących na słońcach. Część zginęła strącona, część utonęła zepchnięta do rzeki;

– aż 1426 pielgrzymów muzułmańskich, przybyłych głównie z Azji, udu-

siło się 2 lipca 1990 koło Mekki w tunelu, gdzie prawdopodobnie zawiodła wentylacja;

– być może przeszło 300 osób zginęło 20 października 1982 na moskiewskim stadionie na Łużnikach w ścisisku, jaki zapanował pod koniec meczu, gdy część kibiców opuściła już stadion, ale usłyszawszy, że padła bramka, zaczęła tłoczyć się z powrotem i zderzyła się z falą wychodzących. Według danych nieoficjalnych przytoczonych przez „Soviet Sport” śmierć poniosło 340 osób, oficjalnie pisano o kilkadziesiąt zabitych;

– 95 kibiców poniosło śmierć 15

kwietnia 1989 w ścisisku na stadionie piłkarskim w Sheffield (W. Brytania). Kilka minut po rozpoczęciu się meczu kibice nie posiadający biletów sforsowali bramy i wtargnęli na trybuny z miejscami stojącymi. Ponad dwieście osób odniosło rany. Tragedia ta przyspieszyła decyzje o modernizacji stadionów z miejscami stojącymi;

– 93 osoby zginęło 12 marca 1988 w Katmandu, stolicy Nepalu, gdy podczas meczu piłkarskiego rozpadła się burza gwałtowna połączona z huraganem. Kibice rzucili się do ucieczki, wzajemnie się trącając. Ponad sto osób odniosło rany.

(PAP, ces)



Proces przywódcy partyzantki kurdyjskiej Abdullaha Ocalana rozpoczął się w poniedziałek rano, 31 bm., w więzieniu na wyspie Imrali. Oskarżonemu, sądzonemu za zdradę stanu grozi kara śmierci. Na zdjęciu: w więzieniu wojskowym na wyspie Imrali na morzu Marmara za szybką kuloodporną Abdullah Ocalan (w centrum).

Fot. PAP

Turcja: proces przywódcy kurdyjskiego Ocalana

Głos ma sąd

Proces przywódcy partyzantki kurdyjskiej Abdullaha Ocalana rozpoczął się w poniedziałek rano w więzieniu na wyspie Imrali. Oskarżonemu, sądzonemu za zdradę stanu, grozi kara śmierci. 50-letni przywódca Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) został przewieziony na salę rozpraw w opancerzonej furgonetce, pod eskortą dziesiątki żołnierzy. Scenę tę pokazała telewizja publiczna TRT.

Przywódcą separatystycznej partyzantki kurdyjskiej na początku rozprawy złożył oświadczenie, że gotowy jest służyć państwu (tureckiemu) na rzecz „pokoju i braterstwa”. Scenę złożenia deklaracji przez Ocalana przekazały stacje telewizji tureckiej NTV i TRT. „Usiłowałbym powstrzymać ten rozlew krwi i obiecyuję działać w tym kierunku” – powiedział oskarżony, nawiązując do walk w południowo-wschodniej Turcji, jakie PKK pod jego przewodnictwem prowadzi z tureckimi siłami bezpieczeństwa od 15 lat. Liczbę ofiar tych walk szacuje się na 31 tys.

„Podzielam ból rodzin męczenników” – żołnierzy i funkcjonariuszy bezpieczeństwa, zabitych na południowym wschodzie – powiedział Ocalan, kierując te słowa do krewnych ofiar, obecnych na sali rozpraw.

„Od czasu mego aresztowania – pod-

kreślił – nie poddawano mnie żadnym naciskom”.

Rozprawa na Imrali toczy się w szczególnie zastraszonych warunkach bezpieczeństwa. Ocalan na sali sądowej zasiada między dwoma żołnierzami w szklanej klatce, która oddziela go od świata zewnętrznego.

Sędziowie i prokuratorzy zostali przetransportowani na wyspę na morzu Marmara, oddaloną około 35 mil od Stambułu, już w miniony wtorek i nie będą mogli jej opuścić do zakończenia procesu, który potrwa co najmniej sześć tygodni, a może nawet kilka miesięcy.

Na salę sądową dopuszczono dwudziestu dziennikarzy. Obecnych jest również 12 adwokatów broniących oskarżonego i 12 – reprezentujących oskarżycieli prywatnych, krewni Ocalana oraz 12 cudzoziemców, w tym dyplomatów, którym zezwolono na obser-

wowanie „prywatnie” przebiegu procesu.

Turcja nie wyraziła zgody na obecność „obserwatorów międzynarodowych”, twierdząc, że byłaby to ingerencja w proces. Wszystkie te osoby zostały przetransportowane statkiem na wyspę z portu Mudanya, po drakońskiej kontroli. Osobom obecnym na sali nie wolno mieć przy sobie żadnych przedmiotów metalowych, z biżuterią włącznie.

Proces Ocalana wywołuje w Turcji wielkie emocje. Wielu Turków uważa, że jest on okazją do uregulowania rachunków z wrogiem publicznym nr 1. Partia Pracujących Kurdystanu, której przewodnił Ocalan, stara się zwrócić na to wydarzenie i generalnie na sprawę kurdyjską uwagę społeczności międzynarodowej.

(PAP, ces)

Chiński parlament o ocenie masakry

Bez zmian

Parlament chiński katęgorycznie odrzucił możliwość dokonania ponownej oceny prodemokratycznych wystąpień młodzieży sprzed dziesięciu laty, zakończonych masakrą na pekińskim placu Tiananmen.

Jak podała w poniedziałek oficjalna prasa chińska, anonimowy „wysokiej rangi” przedstawiciel parlamentu podał, że chińskie Zgromadzenie „w ostatnich dniach” wykluczyło zmianę stanowiska w kwestii masakry.

Parlament potwierdził „poprawność” dotychczasowych oficjalnych analiz ruchu tzw. pekińskiej wiosny z 1989 r. a także – słuszność decyzji władz, które przeciwko nieuzbrojonym studentom wysłały zbrojne oddziały żołnierzy i czołgi.

Chiński parlament odpowiedział w ten sposób na rezolucję amerykańskiego Kongresu, który na kilka dni przed rocznicą uczcił pamięć ofiar masakry na pekińskim placu Tiananmen, uchwalając rezolucję, wzywającą władze Chin do uwolnienia więźniów politycznych.

Według niezależnych źródeł, na placu Niebiańskiego Spokoju (Tiananmen) zginęło wtedy ok. 1,5 tys. osób. Uczestnicy manifestacji domagali się demokratycznych reform i położenia kresu korupcji na szczytach władzy.

(PAP, ces)

BOR o wizycie papieża w Polsce

Przygotowania zakończone

Szef Biura Ochrony Rządu Mirosław Gawor zapewnił w poniedziałek w Radiu „Zet”, że przygotowania do wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce są zakończone na ostatni guzik. Ojciec Święty przyjeździe do kraju w sobotę.

Gawor mówił, że bezpieczne miejsce dla papieża to takie, do którego może on bezpiecznie dojechać i z którego może bezpiecznie wyjechać. Działania BOR to przede wszystkim profilaktyka – tłumaczył. „Zanim przyjeździe z papieżem musimy wcześniej dane miejsce przygotować i zabezpieczyć”.

Zdaniem szefa BOR, „najtrudniejsze są masowe zgromadzenia ludzi – zabezpieczamy nie tylko Ojca Świętego, ale także pobyt wiernych. Musimy pamiętać o tym, żeby zapewnić wszystkim bezpieczne przybycie na miejsce celebry, jak również bezpieczne rozejście się, także pomoc medyczną, sanitarną” – mówił Gawor.

W MSWiA powołano specjalny sztab, który określa działania służb zaangażowanych w przebieg papieskiej pielgrzymki – powiedział szef BOR.

(PAP, ces)



Stary mieszkaniec Kaszmiru przed domem w Athmuqam, zniszczonym przez indyjską artylerię, czeka 30 bm. na transport, by udać się w bardziej bezpieczną część tego rejonu. Napięcie w spornym regionie Himalajów zwiększyło się od czasu, gdy Indie rozpoczęły w środę, 26 bm. uderzenia powietrzne na setki popieranych przez Pakistan partyzantów, którzy przedostali się na indyjską stronę linii kontroli w północnym Kaszmirze. Indie sprawują władzę nad dwiema trzecimi Kaszmiru, a Pakistan nad resztą.

Fot. PAP/EPA

Sprzedaż od wtorku w Polsce

Chleb

Miłosierdzia

Od wtorku rozpocznie się w Polsce akcja charytatywna polegająca na sprzedaży Panis Caritatis (Chleba Miłosierdzia). Jej cel to niesienie pomocy głodującym.

Rzecznik prasowy Episkopatu, o. Adam Schulz, podkreślił w poniedziałek na konferencji prasowej w Warszawie, że idea dzielenia się chlebem z najuboższymi ma w Polsce długą i bogatą tradycję. Dodał, że Kościół „w pełni popiera i przyjmuje tę inicjatywę z wielką radością”.

Akcja wypieku chleba Panis Caritatis (Chleba Miłosierdzia) została zapoczątkowana 1 października 1998 r. we Włoszech, teraz będzie wypiekany i sprzedawany w Polsce. „Ten niezwykle chleb ma kształt koła i podzielony jest na 13 kawałków. Trzynasta część – Serce Chleba – jest symbolicznym darem na rzecz głodujących” – powiedziała Grażyna Kosiorek, prezes firmy Turatos Polska. Dodała, że zaproszenie do udziału w tej akcji zostało wysłane do około 4 tys. piekarzy w całym kraju. Do akcji obecnie przystąpiło ponad 100 piekarzy – poinformowała Kosiorek. Podkreśliła, że aby nie było nadużyć, chleb ten będzie sprzedawany w jednej cenie w całej Polsce – po 2,28 zł.

Idea leżąca u podstaw akcji Panis Caritatis jest – jak zaznaczyła Kosiorek – aby prosta codzienna czynność zakupu chleba stała się symbolicznym, szlachetnym uczynkiem, który daje świadectwo ludzkiej solidarności. „Prosta czynność zakupu chleba będzie rzeczywistym aktem pomocy” – powiedziała.

Akcja ta nadzorowana jest przez Radę Papieską Cor Unum i odbywa się ona pod hasłem: „Podziel się chlebem, użyj serca”.

(PAP, ces)



Stany Zjednoczone obchodzą w poniedziałek, 31 bm., Memorial Day – Dzień Pamięci. Jest to święto dla uczczenia pamięci żołnierzy, którzy polegli w walce. Na zdjęciu: w Waszyngtonie 30 bm. amerykański weteran wojny wietnamskiej oddaje hołd poległym kolegom przy pomniku – ścianie z nazwiskami tych żołnierzy, którzy nie wrócili z Wietnamu.

Fot. PAP/EPA

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Słupsku
zaprasza szanownych klientów do całodobowej stacji paliw w Lęborku ul. Abrahama (obwodnica trasy nr 6 Gdańsk – Szczecin).

Oferujemy najniższe ceny

ON – 1,65 zł/1 litr,	U-95 – 2,15 zł/1 litr
ON TIR – 1,63 zł/pow.100l	AUTOGAZ – 0,84 zł/1 litr
PB – 95 – 2,14 zł/1 litr	

Oferujemy również oleje silnikowe i przekładniowe, wymianę butli gazowych oraz sprzedaż innych akcesoriów. Dla stałych odbiorców istnieje możliwość okresowych rozliczeń.

Zapraszamy przez 24 godziny na dobę!!! Tel. 862 20 42

Sopocki ołtarz gotowy

DZIEŁO I MORZE

W Trójmieście powiewają już papieskie i polskie flagi oraz powitalne transparenty. Wczoraj zakończono prace przy papieskim ołtarzu w Sopocie.

Do piątku rozprowadzono w parafiach połowę spośród 850 tys. kart wstępu na sobotnią mszę św. Ołtarz zdominowany jest symboliką świątyni. – *Hasłem jest przesłanie papieskie o powszechnym powołaniu do świętości. Rzeźby są odpowiedzią na tego zaproszenia wypowiedzianego u progu trzeciego tysiąclecia. Nie jest to tylko plastyka dla samej plastyki* – mówi abp Tadeusz Gocłowski, metropolita gdański i koordynator papieskiej pielgrzymki.

W ub. tygodniu symbol hostii i wpisanej w nią figury Jezusa Chrystusa na krzyżu podtrzymywanym przez Boga Ojca umieszczono w centrum ołtarza. Jego twórca prof. Marian Kłodziej codziennie spędzał kilkanaście godzin na sopockim hipodromie. Codziennie setki osób przychodzi podziwiać dzieło.

Kiedy Jan Paweł II stanie na jego szczycie, po prawej będzie miał widok morza. W tym czasie zakończy się parada jachtów i „Dar Młodzieży” pod pełnymi żaglami zacumuje w Sopocie; przypłylnie „Iskra” z Marynarki Wojen-



Ołtarz nawiązuje do kaszubskiej drogi krzyżowej i przydrożnych świątyni

Fot. autor

nej i 150 jachtów z całego Wybrzeża. Kilka godzin wcześniej do sopockiego moła przybiją dwie setki kutrów i łodzi rybackich. 100 kutrów utworzy szlak w kształcie krzyża. Kaszubi przekażą

Ojcu Świętemu rzeźbę Jana Pawła II – Naszego Stołema w bursztynie, srebrze i czarnym dębnie oraz modlitewnik „Młot trzymomny z Bógą”.

ARTUR GÓRSKI

Informator pielgrzymkowy

Bez parasola

Już 5 bm. o 17.15 początek mszy na sopockim hipodromie. Na spótkanie z papieżem wybierają się tysiące mieszkańców naszego regionu.

- bez karty wstępu nie wejdiesz do sektora na sopockim hipodromie
- na miejsce trafiamy między g. 10 a 15, goście spoza Trójmiasta mogą wejść o 8; nie można nocować na hipodromie.
- koniec mszy ok. 19.15, wyjście z hipodromu 800 tys. wiernych potrwa do 5 godzin
- nie przywoźmy dzieci w wózkach, zalecane nosidełka
- będą 3 punkty pomocy anestezyjologicznej, 3 „erki” i 16 zwykłych karettek, 10 punktów pomocy lekarskiej, 43 pielęgniarskie, 128 patroli harcerzy i pielęgniarów
- wokół hipodromu będzie 1300 kabin WC
- nie wolno wносить napojów w szklanych butelkach, parasoli, ostrych narzędzi, broni
- można wnieść lornetki, aparaty fotograficzne i amatorskie kamery, składane krzesła oraz transparenty połączone na stałe z drzewcami, treść należy uzgodnić ze strażą kościelną
- podczas mszy nie należy korzystać z telefonu komórkowego
- miejmy przy sobie potwierdzone informacje o przewlekłych schorzeniach, zażywanych lekach itp.
- nie opowiadajmy o doświadczeniach w domu i przy sobie
- nie można rzucać kwiatów na trasie papieskiej kolumny, grozi to poślizgiem motocykla i przestraszeniem kierowcy (arts)

Jutro o dojazdach i parkingach



Slupszczanin Marcin Bortkiewicz w „Nocy Walpurgii” prezentowanej w Rondzie

Fot. Jan Maziejuk

Sukces aktora

Ogromny sukces Marcina Bortkiewicza, aktora teatru Rondo Slupskiego Ośrodka Kultury: został laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Żarach w Lubuskiem.

Interpretował wiersz „Terrorysta, on patrzy” Wisławy Szymborskiej, w reżyserii Stanisława Miedziewskiego. Będzie też uczestniczył 4-6 czerwca w Zgorzelcu w finale Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Jednego Aktora. Zaprezentuje monodram „Noc Walpurgii” na motywach „Czarodziej-skiej góry” Manna. Na tej scenie o laur będzie się ubiegał także Daniel Klusek z Ronda z monodramem „Trawa wscho-dzi o świcie” według Myśliwskiego. (joj)

Crime Stoppers

Rocznica telefonu

Ponad 350 informacji dotarło do slupskiej policji poprzez telefon Crime Stoppers. Właśnie minął rok jego działania.

Crime Stoppers Słupsk



Pomysł uruchomienia telefonu, który umożliwiałby anonimowe powiadomienie policji, narodził się w Radomiu. Słupska policja przejęła go w minionym roku. Władze miejskie przekazały 2,5 tys. zł na nagrody dla osób przyczyniających się do wykrycia przestępstw. Jednocześnie uruchomiono internetowy adres Crime Stoppers (www.dc.slupsk.pl.). Tę stronę w Internecie odwiedziło już ponad 9 tys. osób. W kwietniu na Nieustającej Liście Przestępstw Internetu zajęła II miejsce. Prawie 1/3 informacji zgłoszonych telefonicznie potwierdziła się poprzez wykrycie sprawców. Bardzo dużo osób nie żąda nagrody. Nikt nie okazywał niezadowolenia z powodu zbyt niskiej. Jeden informator poprosił, by nagrodę przekazać Towarzystwu Zapobiegania Narkomanii. Najczęściej zgłaszano informacje dotyczące narkotyków, wyłudzeń towarów, składu grup przestępczych, włamań i kradzieży samochodów. (maz)

Policja przed sezonem

Za mało etatów

Z przeszło 400 policjantów w powiecie 350 będzie obsługiwać wizytę papieża. Dlatego teraz nie jestem w stanie zapewnić otwarcia całodobowego komisariatu w Rowach – przyznał wczoraj szef Komendy Miejskiej w Słupsku Jerzy Marciniak.

Musieli się sporo napocić, gdy powiatowi radni egzaminowali go z przygotowania policji do sezonu i stanu bezpieczeństwa w powiecie. Przyznał, że w ub.r. miejscowości powiatu ziemskiego były trochę zaniedbane przez policję. Tłumaczył to koniecznością koncentracji działań w Słupsku ze względu na skutki zająć związanych z tragiczną śmiercią Przemka Czai. Teraz to ma się zmieniać m.in. poprzez zatrudnienie funkcjonariuszy prewencji, którzy będą się kontaktować z władzami gmin.

Komendant pochwalił też tworzenie służby obywatelskiej w Głównych przyrzekł, że postara się, aby strażnikom w obchodzie wsi towarzyszył policjant. Komendantowi trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego są różnice w wykrywalności przestępstw w różnych komisariatach. Może na to mieć wpływ brak etatów, przestarzały sprzęt, a może spryt przestępców, któremu czasem nie mogą sprostać policjanci.

– Mam 443 etaty. Staralem się je sprawiedliwie rozdzielić. Więcej nie na-

tworzę. Nie ma funduszy na nowe zakupy. Potrzebuję 500 tys. zł na rozmaite rachunki publiczne. Zachęcam samorządy do sfinansowania etatów rewirowych – mówił podinsp. Marciniak.

W przyszłym roku komendant wojewódzki wdroży system dużych komisariatów, liczących do 30 policjantów. W ziemskim powiecie slupskim – w Uście, Kępach i Głównych.

Starosta Stanisław Kądziela uznał, że dzięki pomocy Szkoły Policji powiat będzie przygotowany do sezonu. (maz)

ZDARZENIA

Złamane nogi

Przedwczoraj o 16.25 na przejściu dla pieszych przy Zespole Szkół Mechanicznych w Lęborku trzeźwy kierowca trabanta potrafił 13-latkę i zламаł mu nogi.

Chłopiec wyszedł nagle na jezdnię, kierownik bezskutecznie próbował go ominąć. (anra)

Fiatem w drzewo

Na drodze z Bukowiny do Łebuni (gm. Cewice) bracia wracający fiatem ducato z ryb zjechali na lewy pas i uderzyli w drzewo.

31-letni kierowca doznał wstrząsu mózgu, stłuczenia klatki piersiowej i złamania mostka. 38-letni pasażer ma

złamane zebro. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie zaśnieżenie jezdni. (anra)

Sycylijski sposób na honor

29-letni gdańszczanin strzelał do jadącego samochodem 27-latkę za to, że ten „odbił” mu żonę i żyje z nią w konkubinacie. Konkubent uszedł, a strzelca zatrzymała policja. (arts)

Nie pograli

W nocy z kościoła w Polnicy (gm. Człuchów) ukradziono organy elektroniczne i sprzęt nagłaśniający. Policja odzyskała już te przedmioty i ustaliła, kto je skradł. (ram)

Festyn i alkohol

Mieszkańcy Wieliszewa (gm. Potęgowo) zaalarmowali nas wczoraj, że na niedzielnej festynie z okazji Dnia Dziecka sprzedawano piwo i wino, a małoletni chodzili podchmieleni.

Festyn trwał od godz. 12 do 19, a potem zaczęła się wiejska zabawa, która zakończyła się nad ranem.

– Na festynie był radny Kazimierz Okrój i soltys wsi. Jestem oburzona, bo w biały dzień można było zobaczyć podchmielonych wyrostków. To dziwny sposób obchodzenia święta dzieci – poskarżyła się nam jedna z matek.

Radny Okrój: – Nie działo się nic złego. Alkohol pojawił się dopiero po godzinie 20. Szef komisariatu w Potęgowie Wojciech Domagała: – Na festynie byłem o godz. 23.30 i przed godz. 3. Nie widziałem żadnych dzieci. Nikt też się nie uskarżał na niepodnoszący alkoholu na festynie dla dzieci. Był bardzo dobrze zorganizowany. Może to się komuś nie podobało. (maz)

Szczęśliwa trzynastka

Kaszubia pany

Kibice piłkarzy w Studzienicach w pewnym momencie stracili rachubę w liczeniu bramek, ale z protokołu wynika, że miejscowa Kaszubia strzeliła zespołowi Zibi-Kolejarz Wierchow 13 goli.

Był to niedzielny mecz w klasie A – grupa południe. Kaszubia zajmuje I miejsce, przeciwnik ostatnie. W pierwszej połowie padły tylko 2 gole dla studzieniczanki i niektórzy kibice zaczęli żałować, że przyszli. Potem jednak bramki padły średnio co 4 minuty. Strzelili niemal wszyscy zawodnicy Kaszubii. Dzięki wynikowi 13:0 zespół uzmocnił się na pozycji lidera i ma duże szanse wejść do V ligi.

– Takiego meczu dawno nie oglądaliśmy – przyznaje Piotr Rzepliński, działacz Kaszubii. – W klasie B strzeliliśmy kiedyś chyba 20 goli. W niedzielę mieliśmy dużo okazji, ale tylko połowę wykorzystaliśmy.

Kilka tygodni temu piłkarze ze Studzienic zagrali towarzysko z Bytovią Bytów z V ligi wygrywając 6:1. (kas)

Dzieci głos mają

Lepiej być małym?

A gdyby dzieci z Bierkowa mogły wybierać: kim być przez resztę życia – dorosłym czy dzieckiem?

Asia Sadura z kl. II: – Chciałabym być już dorosła i pracować. Ale nie malowałabym się, bo to durne. Jej koleżanka Ola Piątek: – Fajnie być dorosłym, nie trzeba nikogo o nic się pytać.

Karolina Baska z kl. III: – Przez całe życie chciałabym być dzieckiem. Dzieci dostają więcej prezentów, a dorośli muszą ciężko pracować. Patrycja Rogulska z tej samej klasy: – Pewno, że dzieckiem. Dziecko nie musi się o nic troszczyć i nie musi nic robić w domu. Denerwuje mnie, gdy mama, widząc jak się bawię lalkami, wprawia mi, że jestem na to za duża.

W tej samej klasie uczy się Martyna Krawczyk: – Całe życie być dzieckiem? Pewnie, że tak! I całe życie się bawić i chodzić do koleżanek. I oczywiście mnóstwo prezentów.

Ósmoklasiści. Tomek Szmidt: – W moim wieku mam już pewne prawa, ale pojawia się odpowiedzialność i koniecznie z beztróską. Życie dorosłych jest strasznie skomplikowane. Paulina Forberg: – Tylko te dzieci marzą o życiu dorosłych, które nie wiedzą, co je czeka. I na odwrót, wielu dorosłych zachowuje się, jakby byli dziećmi. (borg)



Dzieci ze slupskiego przedszkola nr 18 odwiedziły Wyższą Szkołę Zarządzania

Fot. Sławomir Żabicki

Jacy są dorośli?

Mówią uczniowie Szkoły Podstawowej w Bierkowie.

Kamil Setera i Marzenka Semino-wicz z zerówki: – Czasem są mili, opiekują się nami, ale jak im dzieci zaczynają przeszkadzać, wyganiają je z pokoju. Chociaż są dorośli, lubią się bawić. Ich ulubiona zabawa to leniuchowanie.

Kinga Formela, kl. I: – Żle się ubierają. Mogliby ładniej, bardziej kolorowo, tak jak dzieci.

Radek Czapia, kl. II: – Ja lubię

tych, którzy mi dają pieniądze. Chciałabym, by mieli ich dużo.

Ania Ślubowska, VI kl.: – Lubię tych, na których można liczyć. Wielu nie potrafi sobie poradzić w życiu; nieporadni jak dzieci.

Justyna Koperkiewicz, VII kl.: – Robią problemy z byle czego. Wolą walczyć niż rozmawiać. Oni już w ogóle nie potrafią ze sobą rozmawiać.

Bartek Grajewski, VIII kl.: – Są uciążliwi. Przyczepiają się do wszystkich, co robimy. Rozumiem, że chcą najlepiej, ale nie zawsze im wychodzi. Aneta Seminowicz, VIII kl.: – Uparci. I nie wszyscy potrafią zająć swoim dzieciom. Są wśród nich i tacy, którzy nie potrafią dochować tajemnicy. A najbardziej denerwują mnie ci, którzy palą i piją alkohol. (borg)



„Papużki nierozłączki” z SP 17

Zdjęcia Jan Maziejuk

46 lat Ogniska Kultury Plastycznej

NIE TYLKO DLA ARTYSTÓW

Przed południem w pracowni tkaniny artystycznej w skupieniu pracują dorosłe tkaczki. Na jednej ze ścian wisi ogromny gobelin autorstwa Jadwigi Grobelnej, piękny doбором odcieni beżu i różnicowaniem faktur. Prowadząca tę pracownię Zofia Szrefel pokazuje też prace dzieci – niewielkie rozmiarami pierwsze próby zmagania się z kolorem i fakturą tkaniny.

Obok, w pracowni malarskiej, z maluchami pracuje Maria Kostiw. – Mam na imię Ola – odważnie przedstawia się dziewczynka o słodkiej buzi umorusanej farbami. – To jest portret mamy (spotykamy się w przeddzień Dnia Matki), a tutaj jest dzieciak, kaktus i słońce – Ola objaśnia drugie dzieło, nad którym z powagą pracuje przy sztaludze. – Ile masz lat? – pytam.

– Zapomniałam – odpowiada dziewczynka, po chwili jednak na paluszkach oblicza: – Cztery i pół.

To nie jest szkoła

– pokreśla dyrektor Bolesław Gilewicz. – Tutaj wszystko jest dobrowolne. Od powstania w Koszalinie w 1953 roku Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej rozpoczęła się tutaj edukacja plastyczna.

Kiedyś w całej Polsce działało 30 ognisk plastycznych. Dziś zostało ich ledwie 11. O potrzebie prowadzenia takiej formy edukacji, która nie daje żadnych „papierów”, ale rozwija wyobraźnię i twórczą wrażliwość, a niekiedy otwiera drogi do szkół artystycznych – świadczy ciągłe zainteresowanie placówką. Dyrektor Gilewicz – sprawujący tę funkcję od 22 lat, co w koszańskiej kulturze jest prawdziwym ewenementem – mówi, że właściwie sam do końca nie wie, jak to się dzieje, że do Ogniska nieprzerwanie uczęszcza około 230 podopiecznych. Podczas zapisów zawsze pozostają dzieci, dla których zabrakło miejsc, a które czekają na to,

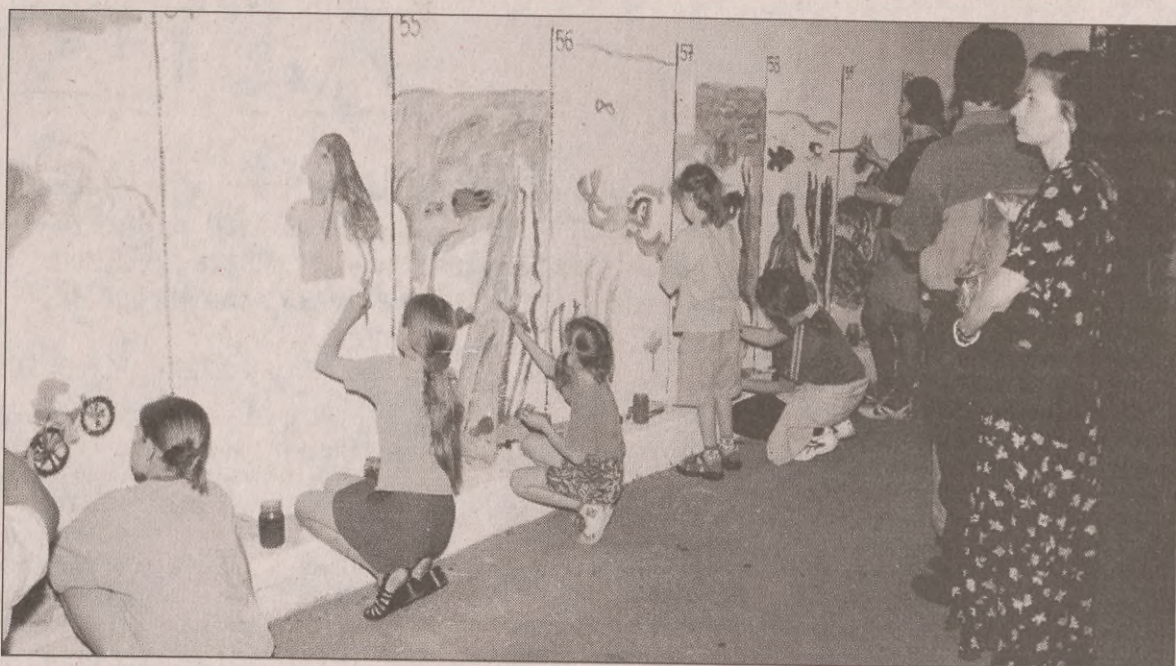
aż ktoś w ciągu roku szkolnego zrezygnuje.

Zapisać można nawet trzylatka

Dzieci do jedenastego roku życia nie są poddawane żadnej formie sprawdzianu plastycznych predyspozycji. Od jedenastolatków wwyż oczekuje się przedstawienia prac plastycznych, które pozwolą ocenić nie tyle zdolności, co gotowość do kształcenia plastycznego. A może ono obejmować malarstwo, rysunek, rzeźbę, fotografię, tkactwo i historię sztuki. W tych dyscyplinach można doskonalić się pod okiem Bogdana Niesiołowskiego, Violetty Ciok, Waldemara Jarosza, Adama Grzedy, Ilony Łukjanuk, Antoniego Surmana oraz wspomnianych już Marii Kostiw, Zofii Szrefel i Bolesława Gilewicza.

Konkursy nie najważniejsze

– Dla nas największą radością jest widzieć, że dziecko rozwija się wszechstronnie. Nie wszyscy nasi absolwenci wybierają edukację plastyczną, chociaż wszyscy nasi uczniowie dobrze zdają egzaminy do Liceum Plastycznego i na wyższe uczelnie. Trzylatki, które chodzą na nasze zajęcia, łatwiej pokonują szkolne progi i bariery, młodzież – z lepszym skutkiem zdobywa wykształcenie akademickie na różnych kierunkach – zapewnia dyrektor ogniska. Podkreśla, że udział w konkursach jego podopiecz-



Od dwudziestu siedmiu lat mali koszańszczanie „cywilizują” przejście przez Dzierżęcinkę pod ulicą Zwycięstwa.

Fot. Izabela Oleś

nych nie jest celem samym w sobie. Obecność laureatów z pewnością dobrze świadczy o prowadzonej edukacji. Ostatnie sukcesy Ogniska to nagrody Magdaleny Wierzbowieckiej i Małgorzaty Dondalewskiej oraz wyróżnienie Justyny Jabłońskiej w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Człowiek i jego praca”. Weronika Małaczak zdobyła nagrodę, a Anna Żmudzińska wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Od morza jesteśmy”. Agnieszka Miernicka jest laureatką też ogólnopolskiego konkursu „Warszawa”, Malina Tomaszewska – toruńskiego Międzynarodowego Biennale Grafiki Dzieci i Młodzieży. W tym konkursie siedmiu słuchaczy koszańskiego Ogniska otrzymało wyróżnienia.

Koszańszczanie są organizatorami ogólnopolskich imprez plastycznych – Biennale Rysunku i Grafiki, które było

pierwszą tego typu imprezą w Polsce, oraz Triennale Rzeźby. – Te techniki są w szkołach nieco zaniedbane – Bolesław Gilewicz wyjaśnia motywy, dla których w tych właśnie dyscyplinach prowadzone są konkursy.

Kultywowana od dwudziestu siedmiu lat tradycja są coroczne konkursy malarstwa ściennego, organizowane przez POKP pod mostem nad Dzierżęcinką. Kolejne już pokolenie koszańszczan upiększa jego ściany, na przekór miejscowym „menelom”, wykorzystującym je w zgoła innym celu. Z czasem, dzięki dziecięcej twórczości, budzące pewien postrach miejsce zostało „ucywilizowane”, powstała też swoista „galeria pod mostem”.

O pewny dach nad głową

Jednym z problemów Ogniska jest brak miejsca na ekspozycję prac mło-

dych i bardzo młodych artystów. Kiedyś doroczne prezentacje organizowano w „Empiku” lub Biurze Wystaw Artystycznych. Tych galerii już nie ma, a w Koszalinie przyzwyczajeni powierzchni ekspozycyjnymi dysponuje jedynie Muzeum Okręgowe.

Dyrektor Gilewicz już teraz zastanawia się nad przyszłością placówki, której siedziba zniknie z powierzchni ziemi, kiedy wreszcie podjęta zostanie planowana od wielu lat budowa tak zwanej „małej obwodnicy”. Dzielnice popołudniowy budynek na rogu ulic Gwardii Ludowej i Kościuszki ogniska muzyczne i plastyczne stracą wtedy dach nad głową. Należy jednak żywić nadzieję, że władze miasta, które dotują działalność Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej, także i w tej sytuacji wykażą przychylność.

MAŁGORZATA KOŁOWSKA

ZADZWOŃ

Przy telefonie 342-50-05 red. GRAŻYNA THOMAS



Abonent w niełasce

Zwykle o zmianie numerów telefonów telekomunikacja informuje abonentów poprzez ogłoszenia w miejscowej prasie. Nie wszyscy jednak czytają codzienne gazety, jeśli to niekoniecznie zwracają uwagę na ogłoszenia. Koszańska telekomunikacja, jak wiele innych, w takich sytuacjach informację nagrywa również na taśmie. Abonent, który wybierze „stary” numer telefonu, usłyszy, że powinien dodać podaną cyfrę.

Slupka telekomunikacja również do dotychczasowych numerów w rejonie swojego działania dodała jedną liczbę. Nie zadała sobie trudu, by informować o tym ludzi, którzy o tym nie wiedzą.

W ubiegłym tygodniu przez kilka godzin próbowałem dodzwonić się do Slupki. Po wybraniu „starego” numeru najpierw długo było słychać sygnał łączenia, po czym zmienił się na krótki – „zajęty”. O tym, że trzeba dodać ósemkę, dowiedziałem się dzięki uprzejmości koszańskiej telefonistki. W związku z tym straciłem wiele czasu i poniosłem dodatkowy koszt rozmowy z informacją. Myślałem, że naprawiłem błąd po kilku dniach. W środę (26 maja) celowo wybrałem dawny numer do abonenta w Slupku. Ponownie wysłuchałem tylko kilku sygnałów o różnej tonacji.

Brak tak ważnej informacji jest jednym ze sposobów lekceważenia klientów telekomunikacji – uważa pan Woźniak z Koszalina. (tg)

Stadion na pokaz czy dla młodych?

Jestem oficerem WP w stanie spoczynku. Kilka lat swojej służby zawodowej odbyłem w leśnym garnizonie. Życie codzienne toczyło się monotonnie. Ożywienie nastąpiło, gdy wizytę w jednostce zapowiedział ktoś ze sztabu lub okręgu. Zimą atrakcji było mało, ale od wiosny zaczęły się wizyty wysokich rangą oficerów ze sztabu i okręgu. Następowo pucowanie terenu jednostki. Żołnierze malowali krawężniki, sadzili krzewy, a nawet dosłownie malowali trawę, by była bardziej zielona. Jesienią zbierali grzyby dla generała, a nawet podprowadzali dziką, by generał myśliwy mógł go ustrzelić. To wszystko działo się za komuny.

Jak widać, nic się nie zmieniło. Przykładem takiej sytuacji jest Białogard, który przygotowuje się do swojego jubileuszu. Dobrze, że znalazły się pieniądze na nowe elewacje budynków i naprawę nawierzchni dróg, bo będzie to służyło mieszkańcom przez kolejne lata. Zupełnym nieporozumieniem była decyzja o zamknięciu stadionu. Po zastanowieniu władze miasta doszły do wniosku, że wystarczy ograniczenie imprez sportowych, dzięki czemu trawa nie będzie zniszczona i zachowa swoją świeżość i kolor. Prezydent Kwaśniewski, jeśli odwiedzi nasze miasto, to z pewnością będzie zadowolony, że stadion jest w ciągłym użytku – uważa emeryt wojskowy z Białogardu. (tg)

Przymus leczenia w przychodniach

Mamiono nas, że z chwilą wprowadzenia reformy służby zdrowia lekarze będą zabiegali o pacjenta, a on sam będzie czuł się pewnie, bo przecież jest leczony za własne pieniądze. Spoglądając na wydruk potracen z moich poborów, doszedłem do wniosku, że w państwie prawa nikt nie powinien mnie zmuszać do korzystania z „państwowej” służby zdrowia. Prawie 100 złotych miesięcznie z moich poborów pracodawca odprowadza na Kasę Chorych. Zyskałbym, gdybym te pieniądze otrzymywał do ręki. Pomimo że przekroczyłem 50 lat życia, nie mam większych kłopotów ze zdrowiem. Ostatnio jednak musiałem skorzystać z pomocy lekarskiej. Nie chodziło mi o zwolnienie lekarskie, lecz o przyjęcie do specjalisty. Aby się do niego dostać, musiałbym najpierw wiele czasu stracić w kolejce do lekarza pierwszego kontaktu. W tej sytuacji musiałbym wziąć dzień urlopu. Zatelefonowałem do prywatnej placówki służby zdrowia. Za pół godziny miałem się zgłosić do lekarza. Przyjeździłem bez czekania, bez kłopotów, a na dodatek uprzejmie. Za tę wizytę zapłaciłem 35 złotych. Czyli za pieniądze, które za mnie dostaje Kasa Chorych, mógłbym w każdym miesiącu z prywatnej pomocy lekarskiej skorzystać prawie trzy razy.

Jak widać, powinniśmy mieć szansę opowiedzenia się, czy chcemy należeć do tworu, jakim są kasy chorych. Przecież jest demokracja i każdy powinien decydować o własnym losie – uważa Andrzej N. z Koszalina. (tg)

„Stagnacja i apatia są wielkim zagrożeniem dla Filharmonii”

„Nie mogę czekać w nieskończoność”

Rozmowa z Jackiem Bonieckim, dyrektorem artystycznym Filharmonii Koszańskiej



Jacek Boniecki

Fot. Izabela Oleś

– Dobiega końca pana pierwszy sezon koncertowy w Koszalinie. A zaczął pan pracę w nietypowym czasie – tuż przed końcem poprzedniego sezonu.

– Dokładnie rok temu, w maju.

– To dobry pretekst do podsumowania. Co, pana zdaniem, było najważniejszym wydarzeniem minionego roku?

– Pierwsze Koszańskie Lato Muzyczne i seria koncertów plenerowych. Razem z Bałtyckim Teatrem Dramatycznym udało się nam zrealizować dwa duże przedsięwzięcia – czyli premierę bajki „O dwóch takich, co ukradli księżyc” i „Peer Gynta” – widowisko multimedialne. Z aktorami BTD przygotowaliśmy też program „Lata dwudzieste, lata trzydzieste”. Ta współpraca powinna się rozwijać, tym bardziej że w Koszalinie nie ma teatru muzycznego. Świetnie został przyjęty cykl koncertów kameralnych. Był też show Agnieszki Fatygi. No i wizyta Jerzego Maksymiuka – notabene otrzymałem właśnie od niego przesyłkę zawierającą dwie batuty mistrza. Także koncert, który za tydzień zakończy mój pierwszy sezon, będzie – jak myślę – wydarzeniem, ponieważ wystąpi znakomity pianista

Krzysztof Jabłoński, a wykonamy dwa wspaniałe dzieła: I koncert fortepianowy Czajkowskiego i symfonię Rachmaninowa.

– Zatem jest pan usatysfakcjonowany swoim pierwszym sezonem w Koszalinie?

– Ogólnie tak, aczkolwiek finansowe braki nie pozwoliły nam zrealizować wszystkich planów. Trzydziestoprocentowe uszczuplenie dotacji bardzo ogranicza myślenie o przyszłości. Wewnętrzna sytuacja filharmonii także nie zawsze sprzyjała pracy. Złe się dzieje, kiedy sprawy administracyjne dominują nad artystycznymi. Mam jednak nadzieję, że są to trudności okresu przejściowego. Ambicją każdego szefa artystycznego jest wzrost kondycji artystycznej zespołu, a stagnacja i apatia są wielkim zagrożeniem nie tyle dla formalnego, co faktycznego istnienia filharmonii.

– Konflikty personalne sprawiły, że od dwóch miesięcy filharmonia jest pozbawiona dyrektora naczelnego. Czy odczuwa pan jego brak?

– Zdecydowanie tak. Dyrektor artystyczny i zespół artystyczny, bez osoby kierującej sprawami kadrowymi oraz mającej rzetelną wizję finansową, nie poradzą sobie. Działamy od koncertu do koncertu. Jest to bardzo niebezpieczne.

– W czym widzi pan źródło konfliktów w zespole?

– Ono tkwi w braku pewnych nawyków dyscypliny pracy, kiedy nie znalazłoby dla każdego muzyka właściwego miejsca w zespole. Przed laty jeszcze nastąpiło rozprężenie pewnych mechanizmów dyscypliny, o co nie jest trudno w zespole złożonym z artystów, a więc ludzi o specyficznej wrażliwości.

– Przez ostatnie lata funkcję kolejnych dyrektorów naczelnych Filharmonii Koszańskiej sprawowali muzycy. Kim, pana zdaniem, powinien być szef takiej instytucji?

– To powinien być KTOŚ, OSOBA, nie urzędnik. Nieprawdą jest, że same kwalifikacje menedżerskie wystarczą, by spowodować dopływ pieniędzy. Podzielona między dwie osoby dyktando może popaść w konflikt interesów finansowych i artystycznych.

– Czy byłby pan skłonny objąć pełne szefostwo w Filharmonii Koszańskiej?

– Nie, ponieważ od lutego tego roku sprawuję funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego w Filharmonii Płockiej. W tym mieście panuje bardzo dobry klimat do pracy, co potwierdzają moje kilkumiesięczne doświadczenia. Mam w Płocku zastępcę, który jest administratorem.

– Zatem Koszalin zajmuje drugą, po Płocku, pozycję w hierarchii ważności pana spraw?

– Na razie oba miasta traktuję równorzędnie. Aby tak było nadal, także tu musi zaistnieć odpowiedni klimat do pracy – zainteresowanie publiczności, prasy, Zarządu Miasta, no, i oczywiście załogi.

– Publiczność swoją życzliwość i potrzebę spotkań z Filharmonią potwierdza obecnością na koncertach. O załodze mówiliśmy. Pozostaje zatem Zarząd Miasta.

– Nie wierzę w nieprzychylność Zarządu Miasta wobec nas, ale muszą być podjęte pewne działania. Podczas wizyty Jerzego Maksymiuka w Koszalinie prezydent Sobolewski zapewnił, że wkrótce porozmawiamy o dalszych planach związanych z Filharmonią. Z wielką nadzieją czekam na to spotkanie.

– Pana kontrakt koszański wygasa z końcem sierpnia. Co dalej?

– Nie wiem.

– Słyszałam, że zakwestionowane zostało to, że za prowadzone przez siebie koncerty otrzymuje pan honoraria.

– Nie znam filharmonii w Polsce, w której dyrygent-dyrektor artystyczny miałby normę koncertów. Logiczne jest, że w ramach pensji prowadzi jeden koncert w miesiącu, pozostałe są honorowane oddzielnie.

– W tak zwanym świecie jest czymś oczywistym, że za nazwisko się płaci. Nie respektując tej zasady, nie można liczyć na współpracę z wybitnymi artystami. Czy podziela pan moje obawy, że koszańskie konflikty, które z pewnością są znane w kraju, w

środowisku muzycznym, mogą sprawić, że tutejsi filharmonicy pozostaną w osamotnieniu?

– Środowisko muzyczne jest bardzo małe, więc rzeczywiście wiedza o tym, co gdzie się dzieje, łatwo się rozprzestrzenia. Rozmawiając o Koszalinie z kolegami w Polsce, zawsze podkreślałem, że jest tutaj bardzo dobry zespół.

– Potwierdził to koncert poprowadzony przez Jerzego Maksymiuka.

– Dyrygent z natury rzeczy musi porwać orkiestrę. Artyści oddają jego energię w postaci dobrej gry.

– To widać podczas koncertów prowadzonych przez dyrygentów nie tylko o dużym autorytecie, ale także wielkim temperamencie i ekspresji. Oby tacy pojawiali się w Koszalinie. A czy się pojawiają?

– Z dyrygentami, którzy przyjadą do Koszalina w nowym sezonie koncertowym, jesteśmy już domówieni, z niektórymi solistami jeszcze rozmawiamy. Dyrygować więc będą: Jerzy Maksymiuk, Tadeusz Wojciechowski, Tadeusz Kozłowski, Jose Florencio, Jacek Błaszczak. Jest to pierwsza liga dyrygencka w Polsce, a zaproszenie tych właśnie dyrygentów możliwe było dzięki naszej znajomości. Spośród solistów na razie wymienię Kaję Danczowską, Bartłomieja Nizioła, Ewę Pobłocką, Kevina Kennera. Nawiazaliśmy też kontakt z Wiesławem Ochmanem. Będziemy kontynuować współpracę z Knudem Vadem. Uważam, że powinniśmy też zacieśnić więzy ze szkołą muzyczną. Pierwszym krokiem w tym kierunku był udział szkolnego chóru w realizacji „Peer Gynta”. Niezależnie od tego, co będzie dalej, chcę skonstruować taki program, który będzie korzystny dla Filharmonii.

– Co dalej? Kiedy, pana zdaniem, powinna paść odpowiedź na to pytanie?

– Mam różne propozycje i nie ukrywam, że nie bardzo już mam czas na odkładanie decyzji. Czekając na rozmowy w Koszalinie, wstrzymuję się, ale nie mogę czekać w nieskończoność.

Rozmawiała:

MAŁGORZATA KOŁOWSKA

Tanczył „Witrohon”

W zamieszczonym we wczorajszym wydaniu gazety tekście pt. „Czytajmy Szewczenkę” mylnie podałem nazwę zespołu tanecznego działającego w Zespole Szkół w Białym Borze. Od lat funkcjonuje tam zespół „Witrohon”, prowadzony przez Andrzeja Drożdza. Zainteresowanych przepraszam.

KONRAD REMELSKI

Olimpiada z indeksem

Rafał Jałocha, uczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Świątkach, zajął trzecie miejsce w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

Była to już dwudziesta trzecia olimpiada na szczeblu centralnym. W tym roku wzięło w niej udział 210 najlepszych uczniów z całej Polski wyłoni-

nych w eliminacjach okręgowych. W grupie reprezentantów województwa zachodniopomorskiego znaleźli się dwaj uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Świątkach pod Szczecinkiem – Rafał Jałocha i Remigiusz Bogucki.

Najlepiej zaprezentował się Rafał Jałocha, który zajął trzecie miejsce w dziale produkcji roślinnej. Otrzymał nagrodę pieniężną oraz indeks umożliwiający podjęcie studiów na dowolnej wyższej uczelni rolniczej lub technicznej w kraju.

Remigiusz Bogucki został wyróżniony tytułem „Laureat” w dziale mechanizacji rolnictwa, co jest równoznaczne z otrzymaniem indeksu na wyższą szkołę rolniczą lub techniczną.

(pu)

KRUS

Placówka Terenowa w Szczecinku plac Wolność 18 informuje, że z dniem

1.06.1999 r. nastąpiła zmiana nr telefonu.

Nowy numer: 37-236-58.

KOMUNIKAT KRUS

Wyższe emerytury i renty

Od 1 czerwca zostaną zrewaloryzowane wszystkie emerytury i renty rolnicze. Emerytura podstawowa będzie wynosiła 451,11 zł. Od niej Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego będzie naliczała indywidualne świadczenia.

Wyższe też będą od 1 czerwca zasiłki i dodatki pielęgnacyjne, a także dodatki: kombatancki, za tajne nauczanie oraz dla byłych żołnierzy górników i dla osób deportowanych – wzrosną do 115,67 zł. Dodatek dla sieroty pełnej wyniesie po podwyższeniu do 217,4 zł. Wzrasta wysokość zasiłku pogrzebowego – maksymalna wysokość wyniesie 3197,04 zł. Jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka – 1353,33 zł.

Od 1 czerwca dopuszczalne kwoty dodatkowych dochodów emerytów i rencistów wynoszą:

– 70 procent przeciętnego wynagro-

dzenia miesięcznego – 1119 zł (dochody do tej kwoty nie powodują zmniejszenia emerytury lub renty)

– 130 procent przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego – 2078,1 zł (dochody przekraczające tę kwotę powodują zawieszenie części uzupełniającej emerytury lub renty)

– dochody między kwotą 1119 a 2078,1 zł powodują zmniejszenie emerytury lub renty o 312,13 zł.

Od wypłacanych emerytur i rent potrącana jest zaliczka na podatek dochodowy, w której zawarta jest również składka na ubezpieczenie zdrowotne.

(pu)

NOTOWANIA

Biuro Maklerskie „Agrocontact” Koszalin, ul. Monte Cassino 2, tel. 343-15-11 wewn. 138

Oferta na sprzedaż:

Kukurydza (w tonach) 590 zł; pszen-żyto 385 zł; pszenica paszowa 405 zł; pszenica konsumpcyjna 465 zł; jęczmień paszowy 400 zł; żyto paszowe 250 zł; żyto konsumpcyjne 260 zł; owies 345 zł; śruta sojowa 42 proc. 820 zł + 7% VAT; śruta sojowa 47 proc. 855 zł + 7% VAT.

Oferta na zakup:

Rzepak 655 zł; pszenica paszowa 395 zł; pszenica konsumpcyjna 435 zł; jęcz-

mień paszowy 385 zł; żyto paszowe 225 zł; żyto konsumpcyjne 250 zł; pszen-żyto 375 zł; owies 280 zł; peluska 420 zł.

Nawozy:

Polifoska 8790 zł; mocznik 530 zł; saletra amonowa 420 zł; fosforan amonu 965 zł; siarczan amonu 270 zł; superfosfat prosty 385 zł; sól potasowa granulowana 458 zł; lubofoska 427 zł; salmag 420 zł; superfosfat potrójny 765 zł.

(Oprac. pu)

AGRONOTOWANIA

Specjaliści z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Strzelinie przygotowali listę z aktualnymi cenami na produkty rolne i środki produkcji w województwie pomorskim.

Żywiec (w zł za 1 kg): tuczniki kl. 1 – od 2,6 (ubojnia Kępcze, Przytarski Kołczygłowy, PSS Bytów) do 3,2 (ROLNIK Przechlewo); tuczniki kl. 2 – od 2,6 (ROLNIK Przechlewo) do 2,8 (ubojnia Włynkowo, Masarnia Starkowo, ubojnia Strzelinko, ubojnia Bierkowo) krowy – od 1,5 (A. Rekowski Bytów) do 2,2 (J. Lipiński Konarzyny); młode bydło opasowe kl. A – od 2,6 (ubojnia Kępcze) do 3 (ubojnia Strzelinko, J. Lipiński Konarzyny, IWONA Bórztychom, Przytarski Kołczygłowy, WEST Wronkowo, ubojnia Bierkowo, J. Jedryczko Miastko, A. Rekowski Bytów); młode bydło opasowe kl. E – od 3 (ubojnia Włynkowo, ubojnia Kępcze, Masarnia Starkowo) do 3,2 (ZM Wiklino, ubojnia Strzelinko);

Ceny targowiskowe: buraki ćwikłowe – od 1 (Człuchów) do 1,2 (Lębork); cebula – od 1,2 (Człuchów) do 1,8 (Słupsk); jabłka – od 1,8 (Człuchów) do 2,6 (Lębork); jaja (zł za 1 szt.) – od 0,23 (Lębork) do 0,28 (Słupsk); kapusta biała (zł za 1 kg) – od 1 (Człuchów) do 2 (Lębork); kapusta czerwona – 1,4 (Człuchów); marchew – od 1 (Człuchów) do 2,5 (Lębork); ogórki – 3 (Lębork; papryka – 11 (Lębork); pietruszka – od 2,8 (Człuchów) do 3 (Lębork); pomidory – od 6,5 (Lębork) do 8,8 (Człuchów); pory – od 2,8 (Człuchów) do 3 (Lębork); proszeta (zł za 1 parę) – od 105 (Bytów) do 130 (Człuchów); seler – od 2,8 (Człuchów) do 3 (Lębork); ziemniaki jadalne (zł za 1,00 kg) 40 (Lębork, Słupsk);

Środki ochrony roślin: Chwastox D

(zł za 1 l) – 36,3 (BADEX Słupsk); Chwastox extra (zł za 1 l) – od 40,87 (BADEX Słupsk) do 51 (CN Miastko); Afalon (zł za 1 kg) – od 48 (MELPEST Bytów) do 53,22 (BADEX Słupsk); Agritox 500 SL (zł za 1 l) – 20,07 (BADEX Słupsk); Bravo (zł za 1 l) – od 37,67 (BADEX Słupsk) do 40 (MELPEST Bytów); Decis 2,5 EC (zł za 0,5 l) – od 18,93 (BADEX Słupsk) do 20 (MELPEST Bytów); Dewrinol (zł za 5 kg) – od 60,93 (BADEX Słupsk) do 67,00 (MELPEST Bytów); Dicuran Forte (zł za 1 kg) – od 125 (MELPEST Bytów) do 130,07 (BADEX Słupsk); Dithane (zł za 1 kg) – od 23,26 (BADEX Słupsk) do 25 (MELPEST Bytów); Dithane (zł za 1 kg) – od 23,26 (BADEX Słupsk) do 25 (MELPEST Bytów); Fastac (zł za 0,25 l) – od 40,23 (BADEX Słupsk) do 43 (MELPEST Bytów); Fusilade (zł za 1 l) – od 71,76 (BADEX Słupsk) do 72 (MELPEST Bytów); Glean 75 DF (zł za 50 g) – od 177,18 (BADEX Słupsk) do 188 (MELPEST Bytów); Granstar (zł za 8 g) – od 165,56 (BADEX Słupsk) do 191 (CN Miastko); Roundup (zł za 1 l) – 160 (MELPEST Bytów); Sandofan Manco (zł za 1 kg) – 28 (MELPEST Bytów);

Usługi: wywóz obornika (zł za 1 godz.) – 160 (SKR Bruszkowo); kosiarka rotacyjna – 39 (SKR Bruszkowo); opryskiwacz zawieszany – od 23 do 31 (SKR Bruszkowo); rozsiewacz doczepiany – 48 (SKR Bruszkowo); transport z 1 przyczepą – 30 (SKR Bruszkowo).

(Oprac. pu)

Żadna władza nie wygrała jeszcze z narodem

„NIECH NAS ZAUWAŻĄ”

– Albo porozumienie będzie podpisane, albo wyniosą nas z blokad w trumnach, albo ten rząd się rozleci – rozważał jeden z uczestników wspólnego posiedzenia chłopskich związkowców z kółek rolniczych i „Samoobrony”.

Obradowali w Koszalinie na dzień przed ponownym wyjściem rolników na drogi województwa zachodniopomorskiego. Zastanawiali się nad miejscem i formą protestu.

O porozumieniu z rządem

– Praktycznie żaden z punktów z protokołu porozumienia między rządem a związkami rolniczymi nie został nawet w minimalnym stopniu załatwiony z korzyścią dla nas. Rząd tkwi na starym stanowisku, jest skłonny jedynie niewiele zwiększyć interwencyjny skup masła. Rozmowy są pozorowane, to gra rządu na zwłokę, który – licząc na chaotyczne blokowanie dróg przez rolników i dezorganizację w kraju – przygotowuje uderzenie policji w niektórych miejscach po to, by chłopów przestraszyć.

Propozycje

– W czwartek o godzinie dziesiątej jedenastej w wyznaczonych miejscach, które tutaj ustalimy, powinniśmy wyjść na szosy w formie zorganizowanej. Ile sprzętu wyprowadzimy na blokady, jak długo mają trwać: czy będą ciągłe, czy – jak poprzednio – zrobimy przerwę na noc, żeby odpocząć?

– Propozycja kółek rolniczych jest taka, żeby pierwszego dnia blokować główne drogi. W przypadku interwencji policji lub braku postępów w rozmowach z rządem rozszerzamy protest, aż do całkowitego paraliżu województwa. Ale były też głosy, żeby nie zamykać dróg na amen, policja robi objazdy i samochody zaczęły nas omijać. A przecież chcemy, żeby ludzie nas widzieli. Lepiej jest przepuszczać na przykład co godzinę auta, wtedy kierowcy przychodzą do nas, rozmawiają. Poprzednio, pomimo uciążliwości blokad, ludzie nas popierali.

Żeby ludzie nas widzieli

– W zeszłym roku w województwie szczecińskim powstał międzyzwiązkowy wojewódzki komitet protestacyjny, w skład którego wchodziła „Solidarność” Rolników Indywidualnych i kółka. Ten komitet nie został rozwiązany i dalej działamy. Jestem tu po to, by pewne działania zsynchronizować. Województwo szczecińskie włącza się do blokad i to aktywnie. Moim zdaniem, protesty trzeba stopniować, nie od razu całkowicie zatrzymać ruch, ale żeby odbywał się wahadłowo. Najważniejszym celem jest, żeby widzieli nas jak największa rzesza ludzi i żeby wiedzieli, czego my chcemy. Żadna władza nie wygrała jeszcze z narodem. Obecna powinna pamiętać, że tymi samymi metodami walczyła kiedyś, co my teraz. Jeśli rząd nie spełni naszych podstawowych, minimalnych warunków, protest będzie w pełni uzasadniony.

Wizyta papieża może nam pomóc

– Formy protestu mogą być różne. Myślimy w lutym i marcu okupowali

urzędy gminne. Bardziej dotkliwą formą byłoby okupowanie urzędów skarbowych. To najbardziej by rząd zablokowało. Rząd może się ugiąć w związku z wizytą papieża, ale my musimy tak rozważnie działać, żeby społeczeństwo się od nas nie odwróciło. Wieś jest katolicka i ten aspekt trzeba mieć na uwadze. Pierwsze trzy dni trzeba łagodnie protestować, a potem akcję nasilać.

Sto potężnych blokad

– Chyba niewłaściwym torem myślimy. Bo jak mówicie, że będziemy zagęszczali blokady, to może w końcu sobie drogi dojazdowe na pola zablokujemy? Moje zdanie jest jasne: sto blokad, ale konkretnych i potężnych na głównych drogach. Dowiedziałem się od znajomego policjanta, że po trzech dniach naszych poprzednich blokad Polska stała się „czarną dziurą”. Wszystkie tiry stały dookoła i żaden nie wjeżdżał. Więc, panowie, o czym dyskutujemy?!

– Gdyby to miało trwać dwa-trzy dni, to szkoda nawet wychodzić. My jesteśmy przygotowani, dostaniemy od dzierżawców potrzebny sprzęt, ale jak po trzech dniach będziemy musieli zejść, bo rząd i centrale zaczęły się dogadywać, to już nigdy ludzie nie będą chcieli wyjść. Albo porozumienie będzie podpisane, albo wyniosą nas z blokady w trumnach, albo ten rząd się rozleci. Musimy blokować aż do skutku. Nie może być innego rozwiązania.

– Słusznie.

Duża kultura

– To jest nie do podważenia. Zrobimy na początek duże blokady. Ma być masa ludzi. Trzeba rolników zebrać. I, panowie, pełna kultura na tych blokadach! Niech tylko jeden człowiek kieruje i decyduje. Jak poprzednio u nas było trzech, powstał chaos i w końcu ludzie się rozeszli. Nie ma żadnej grupowej odpowiedzialności za blokadę, jeden decyduje.

Nie jesteśmy zabawką w ich rękę

– Popieram tego kolegę, który powiedział, że nie po to wychodzimy na parę godzin, bo może coś zyskamy. Stojmy aż do skutku, aż rząd podpisze konkretne ustalenia. Nie jesteśmy zabawkami w ich rękę. Nie dajmy się ponieść. U nas w gminie zajmujemy się miesiąc wcześniej, żeby sprzedać tuczniki za marne grosze.

– Rząd może zgodzić się na część naszych warunków. Nie, musimy być czujni. Nieraz podpisał umowę i potem postanowień nie realizował.

– Musimy wiedzieć, o co walczymy. Bo jeśli mamy stać po to, żebyśmy tylko stali i byli zauważeni, to jest to bez sensu. W zeszłym roku był komitet protestacyjny, mieliśmy opracowane ceny na nasze produkty i koszty produkcji. Przedstawiliśmy naszej wojewodzinie. Trzeba do tego wrócić. Powinniśmy się



– Głupota. Robią z siebie wariatów – komentował cy pegeer w Biesiekierzu nie rozumie rolnikom z boku.

tych postulatów trzymać jak rzep psiego ogona.

Minister zbladł

– Podczas spotkania ze stroną rządową w Warszawie powiedziałem: panie ministrze – pszenica najmniej 560 złotych, 420 żyto, 80 groszy litr mleka i tak po kolei. Wiecie, co odpowiedział, jeszcze go tak blade go nie widziałem: – Jeśli mówimy tak różnymi językami, to żyjemy chyba w różnych światach. Powiedziałem: ma pan rację, żyjemy w innych światach. Ja i moi koledzy żyjemy w świecie biedy i nędzy. A pan minister i koledzy życie w świecie przepychu. Dziwię się, że pan jako rolnik nie utożsamia się z nami. Odpowiedział, że namawiam go do skoku na państwową kasę.

„Czarne brygady”

– Jak długo nie będzie systemowych rozwiązań, tak długo będzie bałagan. Jeżeli nie zrozumiemy, że mamy się bronić wspólnie, to chyba niektórych do szkoły trzeba by posłać. Jeśli ktoś ma na przykład sto sztuk i tłumaczy, że nie ma czasu pójść na blokadę, to kto ma wyjść? Ten, co ma dwie krowy i bronić tego, co ma sto? Dlatego podejmujemy decyzję o listach obecności na blokadach. Po to, żeby komitet, który powołamy podczas żniw, tych, co nie chcieli z „wariatami” stać na blokadach, wprowadzał z kolejką do Stoistawia i innych PZZ –ów. Niech wiedzą o tych „czarnych brygadach”.



– Jest decyzja central związkowych, żeby blokować. Przykro mi, że być może sprawimy kłopot swoim zachowaniem – wyjaśniał Jan Łączny. – Drogi muszą być przejezdne – odpowiadał dowodzący policjantami. Dzięki spokojowi obu panów w Biesiekierzu doszło do blokady bez interwencji policji.

Fot. Radosław Kolesnik

Dzieciństwo na wsi

Skazane na biedę

Co trzecie polskie dziecko żyje w granicach ubóstwa, co czwarte regularnie nie dojada. Dzieci wiejskie z terenów popegeerowskich nie mają szans na dalsze kształcenie – mówiono podczas poniedziałkowej konferencji w Polanowie. Władze miasteczka, nauczyciele, przedstawiciele ośrodków społecznych oraz koszański starostwa debatowali nad sytuacją dziecka wiejskiego w okresie transformacji ustrojowej.

Konferencję zorganizowały władze Polanowa przy współpracy z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (oddział w Koszalinie) oraz Oddziałem Terenowym Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wszyscy prelegenci przedstawiali los wiejskiego dziecka w bardzo ciemnych barwach: wiele dzieci wychowuje się w rodzinach patologicznych, gdzie alkoholizm i ciągłe awantury są chlebem powszednim, a alternatywą dla spędzenia wolnego czasu w domu jest tylko ulica. – *Taki stan rzeczy sprzyja powstawaniu sekt, różnego rodzaju subkultur młodzieżowych* – mówił **Henryk Zabrocki**, terapeuta z koszańskiego TPD.

W Polanowie od 1989 roku gwałtownie spada liczba zawieranych małżeństw, a co za tym idzie – maleje przyrost naturalny. Społeczeństwo się starzeje, wzrasta liczba zgonów. Brakuje pracy i perspektyw, młodzież porzuca naukę w szkole średniej głównie z powodu braku pieniędzy. Coraz częściej młodzież sięga po alkohol i papierosy, niepokojące jest też obserwowane od pewnego czasu zjawisko narkomanii. Światem dzieci są filmy i gry komputerowe. Do jednej w miasteczku podstawówki dojeżdża 439 uczniów z 25 miejscowości. – *Nauka prowadzona jest w systemie dwumianowym, a dzieci dojeżdżające nie mogą już korzystać z zajęć pozalekcyjnych* – mówiła dyrektorka szkoły **Irena Szor**. Optymizmem powiało natomiast z wykładu **Zofii Ziarko**, naukowca

Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pani doktor od kilku już lat zajmuje się badaniem sytuacji polskich wsi. – *Na tle innych gmin w Polsce Polanów nie wypadła najgorzej. Obserwuje się tu rozwój pomocy psychospołecznej, miasteczko własnymi siłami stara się wyjść z bezsilności*. W jej wypowiedzi znalazło się stwierdzenie, że dzieci urodzone w środowisku popegeerowskim są z góry skazane na biedę. Brak szans na wykształcenie powoduje, że mieszkańcy wsi jest pasywni, a dzieci powielają drogę życiową swoich rodziców. Bezrobocie jest dla nich czymś zupełnie naturalnym, ale w konfrontacji z telewizyjnymi obrazkami rośnie frustracja, a co za tym idzie – przestępczość. – *Przysłowie „biednyś, boś głupi, głupiś, boś biedny” sprawdza się tu całkowicie. To błędne koło, którego prawie się nie da przełamać* – mówiła doktor **Z. Ziarko**.

Ratunkiem dla mieszkańców wsi jest rozszerzenie sieci środowiskowych ognisk wychowawczych, reaktywowanie świetlic wiejskich na bieżąco szkolnych, finansowanie stypendiów dla najbiedniejszych. W Polanowie od kilku miesięcy działa Centrum Wspierania Rodziny, które swą opieką objęło już około stu rodzin. Niektórym dzieciom pomaga też Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, ale w tym roku stypendia otrzyma tylko kilka osób.

KATARZYNA BARANOWICZ

Oddział Terenowy Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Szczecinie Filia w Koszalinie

działając na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu gruntami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. nr 57, poz. 299 z 1995 r.) i art. 37 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 115, poz. 741 z 1997 r.)

ogłasza drugi przetarg ustny

na sprzedaż nieruchomości nierolnej pochodzącej z byłego Państwowego Przedsiębiorstwa Rolnego Bobolice.

Przedmiot sprzedaży:

Nieruchomość nierolna, nie zabudowana, zadrzewiona, położona w obrębie ewidencyjnym Porost, gm. Bobolice o powierzchni 1,0445 ha, oznaczona jako działka nr 176/2 w tym: grunty leśne – 0,8277 ha; LzV – 0,2168 ha – granicząca z jeziorem CHLEWO.

W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona jest na cele letniskowe. Wykaz nieruchomości podano do publicznej wiadomości w dniu 16.07.1999 r.

Nieruchomość ujawniona jest w Księdze Wieczystej nr 27619 w Szczecinku.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 30 000,00 złotych

w tym drzewostan 1 800,00

Postąpienie minimalne 500,00 złotych

Wadium: 6 000,00 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 czerwca 1999 r. o godz. 9.30 w siedzibie Gospodarstwa Skarbowego Administracyjno-Handlowego Polanów w Admin. z/s w Karnieszewicach, 76-004 Sianów (obok kombinatu ogrodniczego).

W przetargu mogą uczestniczyć krajowe i zagraniczne osoby fizyczne i prawne jeżeli wpłacą wadium w podanej wysokości do dnia 10 czerwca 1999 r. na konto Gospodarstwa Skarbowego Administracyjno-Handlowego Polanów w Administracji z/s w Karnieszewicach nr 20301404-2118-2700-11 w BGŻ SA O/Koszalin. Dowód wpłaty w oryginale należy okazać w dniu przetargu komisji przetargowej.

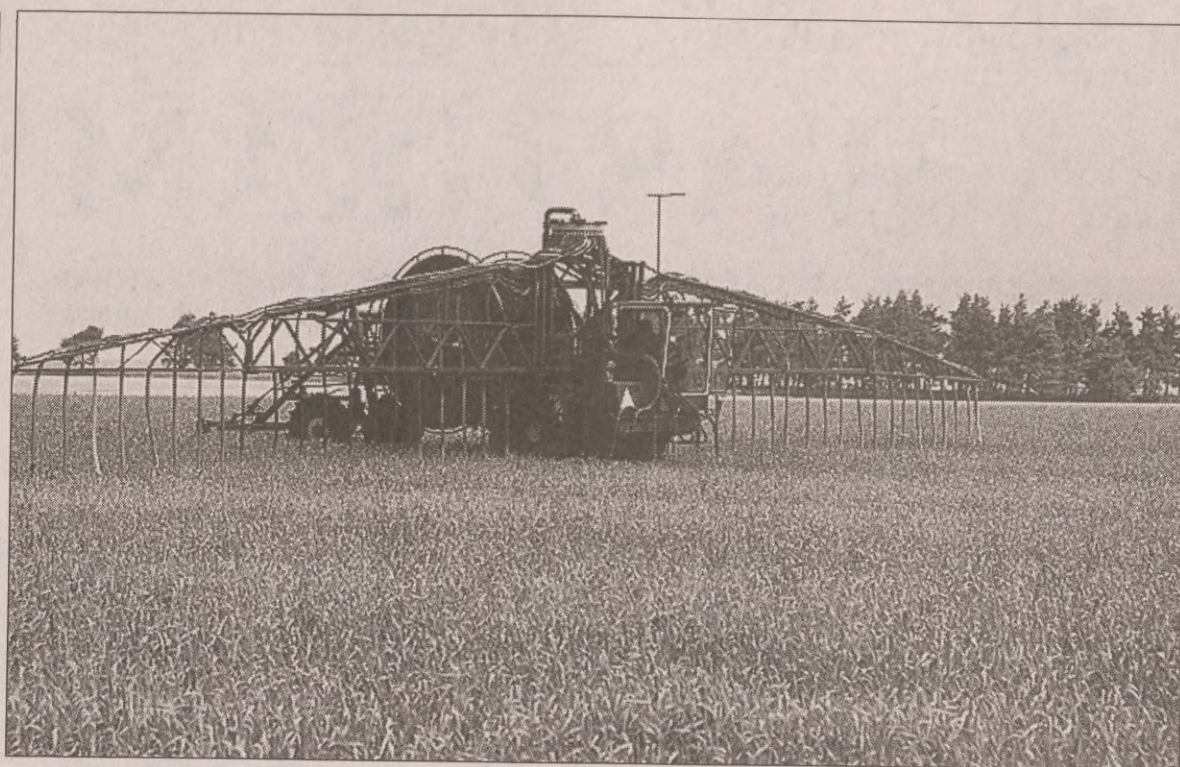
Cudzoziemcy zobowiązani są do przedłożenia zezwolenia lub promesy na nabycie nieruchomości wydanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji pod rygorem utraty wadium w przypadku przystąpienia do przetargu i braku późniejszej zgody na sprzedaż.

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygrała, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu wypłacone po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz Agencji, jeśli oferent, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy kupna. Cena osiągnięta w przetargu będzie stanowić należność za nabycie nieruchomości, która musi być zapłacona przed zawarciem umowy notarialnej, chyba że na uzasadniony wniosek nabywcy spłata zostanie rozłożona na raty. W takim przypadku pierwsza wpłata przed zawarciem umowy notarialnej nie może być niższa niż 30% ceny nabycia, pozostała kwota płatna w 4 ratach rocznych.

Nie spłacona należność jest oprocentowana, w wysokości 1/2 stopy re-dyskontowej NBP, nie mniej jednak niż 8% i jest zabezpieczona hipoteką.

Koszty notarialne ponosi nabywca. Informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w OT AWRSP w Szczecinie – Filia Koszalin, tel. 343 05 15 oraz w GSA-H Polanów w Adm. z/s w Karnieszewicach, tel. 31 85 258, 31 86 719.

K-989



Unikatowa na naszych polach samojedna deszczownia w akcji zasilania upraw gnojowicą.

(kor)

Fot. Jan Maziejuk

Z fermy wprost na pole

KOCZAŁA. Przedsiębiorstwo rolne Poldanor sp. z o.o. stosuje nowoczesne środki do produkcji roślin.

Gnojowica z fermy tuczu trzody chlewnej trafia specjalnym ponaddwukilometrowym rurociągiem wprost na pole. Urządzenie to działa podobnie jak kanalizacja. Na polu zainstalowane są pompy, które wężami tłoczą gnojowicę do samojednej deszczowni.

Maszyna z Danii jednocześnie zasila nawozem 12 metrów upraw.

W ciągu kilku dni gnojowica trafi na ponad 600 hektarów żyta. Już teraz gołym okiem widać różnice w uprawach zasilonych naturalnym płynnym nawozem z fermy i pozbawionych gnojowicy.

(kor)

Nieformalne „ziemniaczane” mistrzostwa świata w Supraślu

O wyższości kiszki nad babką

Kilkaset osób zajało się w niedzielę w Supraślu pod Białymstokiem babką i kiszką ziemniaczaną, popularnymi w tym regionie potrawami. Rozegrano tam nieformalne I Mistrzostwa Świata w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej.

Zawody kilkunastu kucharzy zawodowych oraz amatorów, ale znawców „w temacie babki i kiszki ziemniaczanej”, były częścią festynu inauguracyjnego IV Spotkania z Naturą i Sztuką „Uroczysko '99” w Supraślu.

Impreza miała jeden podstawowy cel: wykreowanie babki i kiszki ziemniaczanej („potraw traktowanych po macoszemu przez specjalistów od kuchni” – mówią podlaskie gospodynie) jako produktów tradycyjnej kuchni ludowej. – *Kultywowanie tej tradycji, nadanie jej rangi sztuki oryginalnej, niepowtarzalnej, pozwoli na dowartościowanie lokalnej społeczności. Ma być przeciwwagą dla amerykanizacji naszej kultury, inwazji fast-foodów i hamburgerów* – głosił regulamin mistrzostw. Najwięcej do powiedzenia mieli oczywiście członkowie jury, związani z tematem z racji konsumowania konkursowych potraw od wielu lat. Niektórzy, aby wystrzyc sobie smak, pościli podobno przez dwa

dni, inni – zaledwie dwie godziny, co nie przeszkodziło jednak ocenić smaku potraw, oryginalności receptury i sposobu podania potrawy na jurorski stół. Laicy mówią, że babka czy kiszka ziemniaczana to „żadna filozofia”.

W Supraślu okazało się, że niekoniecznie. Ważna jest na przykład długość i temperatura pieczenia. Babkę podawano m.in. z sosem pieczarkowym i zestawem kolorowych surówek. W pieczeniu były skwarki, kawałki mięsa, grzyby, cebula, koper. Ścisłą tajemnicą zawodnicy okrywali jednak spis przepisów, bo to one decydują o smaku.

– *Możliwość jest wiele: od prawie słodko-kwaśnej, poprzez wytrawne, do pieprznych. Wiem, co mówię* – przekonywał białostocki dziennikarz **Andrzej Kozłowski**, przewodniczący jury w kategorii babki ziemniaczanej.

– *Chcemy promować kuchnię regionalną i traktujemy to poważnie, chociaż podajemy w formie żartobliwego hap-*

peningu. To najlepszy sposób promocji, bo często mówienie o poważnych problemach w lejszy sposób jest bardziej efektywne niż pisanie naukowych rozpraw o wyższości babki ziemniaczanej nad kiską – powiedziała **Joanna Sokółka** z komitetu organizacyjnego „Uroczyska”.

Imprezy nie przerwał nawet nagły deszcz. Przez dwie godziny babką i kiską ziemniaczaną zajało się prawie wszyscy uczestnicy festynu.

Karol Sachs z Francji, który przewodniczył jury ds. kiszki ziemniaczanej, powiedział, że we Francji jest około tysiąca stowarzyszeń miłośników niektórych potraw, np. bractwo miłośników flaków, stowarzyszenie kawalerów kaszanki i zakon świątecznej nóżki. Sachs obiecał pomóc miłośnikom babki i kiszki ziemniaczanej z Supraśla dostać się na europejską listę takich organizacji.

(PAP)

ROBERT FIŁONCZUK

Import wstrzymany

Drób z dioksyną?

Import mięsa drobiowego z Belgii został w poniedziałek wstrzymany. Polska importowała w całym 1998 roku 2 tys. ton tego mięsa, w tym w okresie styczeń-maj 0,8 tys. ton. Wielkość importu tegorocznego na razie nie jest znana.

Dyrektor Głównego Inspektoratu Weterynarii **Andrzej Komorowski** powiedział w poniedziałek, że o godz. 9.30 podpisał decyzję o zakazie wpuszczenia do Polski drobiu importowanego z Belgii. Nie potrafił jednak powiedzieć, ile drobiu z Belgii zdążyło do tej pory wpłynąć do Polski.

W piątek, 28 maja, belgijskie Ministerstwo Zdrowia wydało decyzję o wycofaniu z rynku wszystkich kurcząt i jaj produkcji belgijskiej, z powodu stwierdzonego zatrucia karmy dla drobiu dioksyną, rakotwórczą substancją toksyczną. Zatrute pasze znajdowały się prawdopodobnie u dziewięciu producentów pasz w Belgii, jednego we Francji i jednego w Holandii. W Belgii pasza z dioksyną trafiła do 350 ferm kurzych. Polskie przedstawicielstwo przy Unii Europejskiej zapewnia, że w tym roku „praktycznie nie importowaliśmy” już z Belgii kurczaków, jaj, pasz zwierzęcych ani wieprzowiny.

Belgijscy toksykolodzy uspokajają, że nawet jeżeli stężenie dioksyny w niektórych próbkach pobranych u kurczaków przewyższało 140 razy dopuszczalny poziom 5 pikogramów na gram tłuszczu, zagrożenie nie jest „natychmiastowe”.

(PAP)

Wielkość i ceny

Skup żywca

Zakłady mięsne skupiły od 17 do 22 maja 11959,5 t żywca, w tym 8836,2 t trzody chlewnej i 3121,3 t bydła – podała w czwartek Państwowa Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych (PISIPAR). W porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego (4-15 maja), skup zmniejszył się ogółem o 11828,3 t, czyli o 49,7 proc.

Trzody skupiono o 9414 t (o 51,6 proc.) mniej, a bydła o 2415,3 t (o 43,6 proc.). Tak duże różnice w wielkości skup żywca wynikają stąd, że obecnie analizowany jest okres jedynotgodniowy, zaś poprzednio brano pod uwagę skup z dwóch tygodni. Natomiast średni dzienny skup trzody chlewnej w okresie 17-22 maja wyniósł 1472,7 t i był niższy od takiego skup z okresu 4-15 maja o 186,4 t, czyli o 11,2 proc.

Średni dzienny skup młodego bydła rzeźnego wyniósł 520,2 t i był wyższy o 16,9 t (o 3,4 proc.) niż w poprzednim okresie. Średnia cena skup trzody chlewnej klasy I wynosiła między 17 a 22 maja 2,83 zł/kg i nie zmieniła się w porównaniu z poprzednim okresem, natomiast skup młodego bydła klasy A zmalała o 2 gr/kg (o 0,7 proc.) i wynosiła 2,93 zł/kg.

Najtaniej, po 2,50 zł/kg, skupowały ostatnio trzodę zakłady mięsne w Białymstoku i Wrocławiu, zaś najdrożej, płacąc za kilogram tucznika 3,20 zł – zakłady mięsne w Elku, Kielcach, Ostródzie, Szczecinie oraz „Igloopol” w Krakowie i Constar Starachowice. Po minimalnej cenie (2,30 zł/kg) skupowały bydło zakłady mięsne w Raciborzu,

a po cenie maksymalnej (3,35 zł/kg) – zakłady mięsne Nisko.

Pomiędzy 17 a 22 maja 15 chłodni skupowało dziennie na rzecz Agencji Rynku Rolnego, prowadzącej skup interwencyjny, średnio 228,7 t półtuszy wieprzowych, podczas gdy w poprzednim okresie było to 294,3 t. Średni dzienny skup na rzecz ARR zmniejszył się zatem o 65,6 t, czyli o 22,3 proc. O spadku podaży trzody informowały zakłady mięsne w województwach: świętokrzyskim, małopolskim i podkarpackim. W tym ostatnim, w rejonie działania Zakładów Mięsnych Nisko, by pozyskać potrzebny surowiec, podwyższono cenę skup trzody.

Trudności z zagospodarowaniem wciąż jeszcze dużych nadwyżek trzody miały zakłady mięsne w Białymstoku, Jarosławiu i Sanoku. Najtrudniejszą sytuacją panowała w zakładach białostockich, które nie miały już miejsca na składowanie półtuszy w chłodniach.

Z powodu wyczerpania limitów, w województwach podkarpackim i opolskim ograniczono skup interwencyjny trzody. Otrzymały ostatnio przez te zakłady dodatkowy limit skup pozwoli na zwiększenie skup interwencyjnego w tych zakładach.

(PAP)

Bezpieczna praca

Ostrożnie w polu i zagrodzie

W zeszłym roku podczas prac rolnych w województwie koszańskim wypadkom uległo 284 rolników, dwóch zginęło, wśród dzieci Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odnotowała jeden nieszczęśliwy wypadek i żadnego śmiertelnego.

Co roku jednak statystyka nieszczęść przy pracy w rolnictwie zmienia się i nie, poza ostrożnością samych rolników, nie może zagwarantować, że tendencja ta będzie ciągle malejąca. Przełom maja i czerwca to w wielu gospodarstwach rolnych okres pierwszej większej kampanii i nasilonych prac – sianokosy. Na pola wyjadą różne maszyny: kosiarki, kombajny zielonkowe, przetrząsaczograbiarki, przyczepy skrzyniowe, przyczepy samobieżające, sterowniki, dmuchawy i inne. Bezpieczeństwo pracy zależy w dużym stopniu od ich sprawności i stanu technicznego. Niestety, praktyka wykazuje, że nie jest z tym najlepiej. Przypominamy więc o kilku podstawowych, a często lekceważonych lub zapomnianych zasadach bezpiecznej pracy w rolnictwie, o których przestrzeganie apeluje Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Koszalinie.

1. Czynności związane z przyłączaniem do ciągnika sprzętu towarzyszącego wykonujemy sami. Cofamy ciągnik na pożądaną odległość, gasimy silnik, zaciągamy hamulec ręczny i wykonujemy łączenie. Korzystanie z pomocy osoby drugiej niesie zawsze ryzyko niezrozumienia się.

2. Decyzja o uruchomieniu maszyny powinna być poprzedzona obserwacją otoczenia i upewnienia się, że uruchomienie nie spowoduje zagrożenia dla osób przypadkowo znajdujących się obok.

3. Podstawowe znaczenie ma zasada nakazująca, aby wszystkie przekładnie w maszynie rolniczej były osłonięte. Obsługujący musi być zabezpieczony przed bezpośrednim kontaktem z ruchomymi elementami maszyny. Szczególnie należy zadbac o stosowanie osłon na wałkach przekazu mocy (częsta przyczyna przypadków śmierci).

4. W czasie pracy maszyny na jej pomoście ani obok niej nie powinno być osób postronnych.

5. Bardzo częstym zjawiskiem są zakłócenia występujące w pracy maszyny, które mogą być spowodowane różnymi czynnikami. Przystępując do usuwania usterek pamiętajmy o konieczności zgaszenia silnika, zaciągnięcia hamulca ręcznego i odłączenia aż do momentu całkowitego zatrzymania się elementów roboczych.

6. W większości gospodarstw do prac transportowych wykorzystywane są przyczepy skrzyniowe, należy pamiętać o tym, aby przednia i tylna burta były podwyższone na wysokość 150 centymetrów, co pozwoli na stabilizację ładunku. Przyczepę z ciągnikiem sprzęgamy sami bez pomocy innych.

7. W czasie przejazdu z ładunkiem z pola do gospodarstwa, na ładunku nie powinniśmy przewozić ludzi. Na burcie przyczepy winna znajdować się krótka drabinka, która pozwoli na bezpieczne zejście z przyczepy. Poruszając się po drodze publicznej zawsze musimy pamiętać o zasadach ruchu drogowego.

(pu)

W Toporzyku

Wołą studnię

Nowiutki wodociąg w Toporzyku pracuje bez zarzutu, a niektórzy mieszkańcy i tak noszą wodę wiadrami ze studni. Oszczędzają pieniądze, a ryzykują zdrowiem...

Wodociąg w Toporzyku był jedną z największych wiejskich inwestycji ostatnich lat. Większość pieniędzy przeznaczyla na ten cel gmina. Teraz okazuje się, że na wiele się to nie przyda, ponieważ mieszkańcy i tak wołą korzystać ze studni. W niektórych gospodarstwach zużycie wody wynosi... jeden metr sześcienny miesięcznie. Nie wszystkich stać na opłacenie rachunków, toteż oszczędzają. Biorąc jednak pod uwagę, że odprowadzanie ścieków z szamb pozostawia wiele do życzenia – może się to okazać bardzo ryzykowne.

(geo)

I Festiwal Kapel Podwórkowych w Kaliszu Pomorskim

DLA WAS GRAMY!

I Festiwal Kapel Podwórkowych to pomysł kaliskiego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Przygotowania trwały już od zimy. I udało się. A „Głos Pomorza” miał zaszczyt pełnić patronat prasowy nad tą imprezą.

Do Kalisza, z różnych miast północnej i zachodniej Polski, przyjechało dziewięć kapel (dziesiąta wycofała się w ostatniej chwili). Na łączkę między stadionem i malowniczym jeziorem w centrum miasta, w uroczystym korowodzie muzycy maszerowali wraz z mieszkańcami. Na występ każdej kapeli zarezerwowano pół godziny.

Artyści „różni” przeboje warszawskich kapel, bawili publiczność skeczami, opiewali uroki Kalisza, śpiewali biesiadne hity. Dopisały i aura, i publiczność. Jeśli ktoś zgłodniał lub od wtórowania kapelom zaschło mu w gardle, mógł się posilić w jednym z licznych

Tej imprezy mieszkańcy Kalisza Pomorskiego długo nie zapomną. Przez dwa weekendowe dni przy miejskim stadionie i w różnych częściach miasteczka rozbrzmiewał dźwięk kapel podwórkowych. Biesiada i tańce trwały do białego rana.

stoisk garmazeryjnych. Późnym wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna. O północy z soboty na niedzielę nad miasteczkiem rozbłyskiwały sztuczne ognie. A jury, któremu przewodził Władysław Szwajczyk, muzyk pracujący w szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich, pracowało nad werdyktem. Zadanie nie było proste, bo w zgodnej opinii kapele prezentowały wyrównany poziom. Postanowiono więc, że wyróżnienia wraz ze statuetkami otrzymają wszystkie zespoły.

Pierwsze miejsce i nagrodę w kwocie 2 tysięcy złotych zdobyła kapela „Pod Rydlem” z Kleczewa pod Kon-

nem, drugie – zespół „Znad Baryczy” z Odolanowa w Wielkopolsce, trzecie – Kapela Podwórkowa „Jelonek” (Rychliki pod Elblągiem).

Publiczności zaś najbardziej spodo-

bała się Kapela Retro z Gorzowa Wielkopolskiego. My – redakcyjną nagrodą – wyróżniliśmy zespół „Chłopcy z Reza”. Spodobała nam się ich spontaniczność i poczucie humoru.

Prezentacje nagrodzonych trwały kilka godzin. Przez całą niedzielę kapele koncertowały po kaliskich podwórkach. Dwie – kapela „Solna” z Kołobrzegu i „Pod Rydlem” – pojechały nawet do Mirosławca. A potem znów zabawa do białego rana. Czekamy na przyszłoroczny festiwal.

JAROSŁAW JURKIEWICZ



Muzycy grali przed kościołem, na podwórkach...



„Kapela pod Rydlem” wyjechała z pierwszą nagrodą



Szanty to specjalność „Solnej” z Kołobrzegu



Kaliszanie będą o nas pamiętać



„Jelonek” przyjechał ze skrzypczką



Zajrzeliśmy za scenę



Kapela Retro najbardziej spodobała się publiczności

II MP w Tabliczce Mnożenia

Brawa dla Siemyśła

SZCZECINEK. W miniony weekend w Szkole Podstawowej nr 7 rozegrano II Miśtrzostwa Polski w Tabliczce Mnożenia. Bezkonkurencyjni byli uczniowie ze szkoły w Siemyślu.

Do Szczecinka przyjechało ponad pięciuset uczniów klas II – IV z 48 szkół z całego kraju. W zawodach wykorzystano karty do gry i nauki tabliczki mnożenia opatentowane przez szczecineckiego nauczyciela Andrzeja Grabowskiego. Połączenie zabawy z powtarzaniem wyników mnożenia przynosiło znakomite rezultaty w nauce tabliczki mnożenia. Przez dwa dni kilkuset uczniów walczyło o tytuły mistrzów Polski.

W kategorii dziewcząt z II klasy pierwsza była Karolina Żmudź, druga Małgorzata Kapcio (obie SP Siemyśl), trzecia Alicja Dziubańska (SP Mocz-kowo). Wśród chłopców triumfował Wojciech Wachowiak (SP 13 Gorzów Wielkopolski) przed Krzysztofem Ostrycharzem (SP Brzezia Łąka) i Danielem Ziołtą (SP 7 Szczecinek).

W kategorii dziewcząt z III klasy zwyciężyła Marta Kubiak (SP Długoląka) przed Joanną Nowak (SP Charyzno) i Katarzyną Kondys (SP 1 Czuchów). Wśród chłopców pierwsze miejsce przypadło Maciejowi Milnerowi (SP Siemyśl), drugie Przemysławowi Buławie (SP Dygów), trzecie Danielowi Wiśniewskiemu (SP Siemyśl).

W kategorii dziewcząt z klasy IV wygrała Karolina Lewandowska, druga była Aleksandra Kościńska (obie SP Siemyśl), trzecia Katarzyna Herman (SP 14 Szupsk). Wśród chłopców zwyciężył Łukasz Dobrowolski (SP Siemyśl) przed Filipem Zaśką (SP 13 Gorzów) i Karolem Wicińskim (SP 7 Kołobrzeg).

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła oczywiście szkoła z Siemyśla, druga była „13” z Gorzowa Wlkp., a trzecia SP 7 Szczecinek, gospodarz imprezy.

Rozegrano również turniej w grze „krzyżak” dla nauczycieli. Zwyciężyła Teresa Szykiewicz (SP Mirosławiec), drugi był Krzysztof Sowa (SP Lubczyno), a trzecia Dorota Belka (SP Dobrosław).

(r)

Nagroda za kabel

Nagrodę roku 1999 w dziedzinie ochrony środowiska, przyznawaną przez rząd landu Blekinge w Szwecji, otrzymała znana działaczka ekologiczna Dagmar Nordberg, która od kilku lat prowadzi kampanię przeciwko polsko-szwedkiemu kablowi energetycznemu.

Dagmar Nordberg już w ubiegłym roku otrzymała nominację do tej nagrody. W tym roku kandydatów było czterech, ale żaden z nich nie otrzymał tytułu nominacji jak D. Nordberg. Kandydatów do nagrody przedstawiają organizacje społeczne, stowarzyszenia, instytucje, gminy i sami mieszkańcy. Rząd nie jest zadowolony z wyboru. W uzasadnieniu decyzji jury przyznało jednak, że Dagmar Nordberg z dużym zaangażowaniem i powodzeniem pokierowała procesem informowania opinii publicznej o skutkach położenia kabla podmorskiego. „Praca jej przyczyniła się do tego, że projekt kabla otrzymał najważniejsze dla środowiska rozwiązanie, niż uprzednio zamierzano” – uznało jury. Przypominajmy, że zamiast planowanego od początku jednego kabla z dwoma stacjami elektrodowymi, po naciskach zdecydowano o położeniu podwójnego kabla, zamykającego obieg prądu.

– Nagrodę odbieram z ręką politycznych przeciwników, którzy dopuścili do realizacji tej inwestycji. Ale i oni musieli uznać opinię społeczeństwa, przynajmniej mi tę nagrodę – powiedziała nam Dagmar Nordberg.

Wręczenie nagrody odbyło się wczoraj w Karlskronie. Szwedka otrzymała 10 tysięcy koron.

Dagmar Nordberg zastanawia się, na co przeznaczy nagrodę. Jednym z pomysłów jest zakup urządzeń filtrujących powietrze dla jednego z domów dziecka położonych w pobliżu elektrowni węglowych, które od przyszłego roku, gdy ruszy kabel, będą pracować między innymi na rzecz Szwecji.

(ED)

Zdjęcia: Radosław Kosiński

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na tryb zaoczny

roczne policealne
STUDIUM
FINANSÓW
Administracja samorządowa • Bankowość
Handel i marketing • Księgowość • Podatki
Turystyka • Ubezpieczenia • Zarządzanie firmą
Zarządzanie kadrami

dwuletnia policealna
SZKOŁA
BANKOWOŚCI
I FINANSÓW
Bankowość • Handel • Turystyka
Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
Finanse i Rachunkowość

Zapraszamy:
Słupsk, ul. A. Grottgera 13, tel. (0 59) 8438 466
http://www.teb.pl

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

nowe specjalności!

**państwowy tytuł
dyplom technika!**

RADA NADZORCZA
Koszalińskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA
ul. Przemysłowa 8, 75-216 Koszalin

ogłasza konkurs na stanowisko
Prezesa Zarządu Spółki

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące wymagania:

- wykształcenie wyższe,
- co najmniej dwuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
- zdolności kierownicze i organizacyjne,
- dobry stan zdrowia,
- wiek do 50 lat.

Oferty pisemne składane przez kandydatów powinny zawierać:

- list motywacyjny
- c.v. ze zdjęciem, opisem dotychczasowego przebiegu pracy,
- odpis dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i kwalifikacje,
- opinie (referencje) z ostatnich lat pracy,
- zaświadczenie o stanie zdrowia i potwierdzenie o niekaralności.

Oferty wraz z dokumentami w zamkniętych kopertach, opatrzone napisem KONKURS należy składać w terminie do 15 czerwca 1999 r. pod adresem Spółki. O zakwalifikowaniu do konkursu i terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Kandydaci zakwalifikowani do następnego etapu zobowiązani będą do przedstawienia pisemnej koncepcji zarządzania i działalności Spółki. Rada Nadzorcza Spółki zastrzega sobie prawo odrzucenia oferty bez podania przyczyny. Kandydatom zapewnią się całkowita dyskrecja.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska
w Gdańsku – Delegatura w Słupsku ul. Kniaziewiczza 30

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzątnięcie pomieszczeń laboratoryjno-biurowych Delegatury

Termin realizacji od 1.07.1999 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Słupsku ul. Kniaziewiczza 30 w pokoju 22. Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg na sprzątnięcie” należy złożyć w Sekretariacie Delegatury. Termin składania ofert upływa w dniu 18.06.1999 r. o godz. 10.

ASTRON Building Systems

HALE

- produkcyjne
- magazynowe
- sportowe
- centra handlowe

76-270 Ustka, Machowino 13a
tel./fax. 0-59 81-11-660
tel. 0-90 539-713

Zarząd Miasta Darłowo
OGŁASZA

przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste na lat 99 niżej wymienionych nieruchomości gruntowych nie zabudowanych przeznaczonych pod zabudowę garażową:

- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/18 obr. 10 o pow. 21 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/19 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/20 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/21 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/22 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21505 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/23 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/24 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/25 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/26 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/30 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/31 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł
- działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym 34/32 obr. 10 o pow. 20 m² KW 21503 położonej przy ul. Morskiej 75-79
- cena wywoławcza 6 000,00 zł
- wadium 1 000,00 zł
- postąpienie 50,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 1999 r. o godz. 10.15, 10.30, 10.45, 11, 11.15, 11.30, 11.45, 12, 12.15, 12.30, 12.45 i 13 wg kolejności podanej w ogłoszeniu, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Darłowie pok. nr 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Darłowie najpóźniej na 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia 21 czerwca 1999 r., oddzielnie na każdą nieruchomość z zaznaczeniem jakiej nieruchomości dotyczy.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej w podanym przez organizatora przetargu terminie.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny osiągniętej w przetargu na rzecz ustalonego w przetargu nabywcy, pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone po przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu. Warunkiem nabycia nieruchomości jest wpłata pierwszej opłaty z tyt. użytkowania wieczystego stanowiącej 25% wartości gruntu osiągniętej w przetargu, w całości przed zawarciem aktu notarialnego.

Ponadto przez czas trwania użytkowania wieczystego użytkownik wieczysty ponosić będzie opłaty roczne w wysokości 3% wartości gruntu.

Opłaty te mogą być aktualizowane w okresach nie krótszych niż 1 rok.

Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości.

Regulamin przetargu do wglądu w pok. nr 19 Urzędu Miejskiego w Darłowie i na tablicy ogłoszeń, od dnia ukazania się ogłoszenia.

Informacje szczegółowe można uzyskać w pok. nr 19 Urzędu Miejskiego lub telefonicznie pod nr 314-22-23 wew. 207. Zastrzega się prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

PKP
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
w Słupsku
ul. Wojska Polskiego 28
tel./fax (059) 8427530

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY PISEMNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania gruntu działek nie zabudowanych położonych w obrębie ewidencyjnym nr 10 miasta Słupska (ul. Bora Komorowskiego 6), oznaczonych jako:

- 1) działka nr 343/2 o pow. 0,0139 ha – cena wywoławcza 5 750,00
- 2) działka nr 343/3 o pow. 0,0245 ha – cena wywoławcza 10 100,00 dla których ustanowiona jest księga wieczysta 40600.

Zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. Słupska działki przeznaczone są pod zabudowę wielorodzinną.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto sprzedającego: PKP Zakład Gospodarki Mieszkaniowej PBKS SA Grupa PeKaO SA O/Słupsk 11001324-1687-2101-111-3.

Oferty w zamkniętych kopertach oznaczonych „przetarg na sprzedaż działki nr...” należy składać w terminie do dnia 14 czerwca 1999 roku do godz. 15 bezpośrednio w sekretariacie zakładu lub drogą pocztową.

Oferta zawierać powinna numer działki lub działek, których dotyczy, poświadczenie wpłacenia wadium, cenę proponowaną oraz cel, na który ma być przeznaczona.

Otwarcie ofert nastąpi 15 czerwca 1999 roku w siedzibie zakładu o godzinie 11 w pok. 107.

W razie ustalenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą cenę, przetarg kontynuowany będzie w formie licytacji między tymi oferentami w dniu 16 czerwca 1999 roku o godz. 11. Postąpienie w takim wypadku wynosić będzie 1,5% ceny wywołania (w zaokrągleniu do pełnych złotych).

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone na konto oferenta, po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny.

Informacji o przetargu udziela Dział Gospodarki Nieruchomościami PKP Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku ul. Wojska Polskiego 28, pok. 112, tel. 8438251 w. 392.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Prokuratura Okręgowa
w Koszalinie, ul. Gen. Wł. Andersa 34

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu dachu budynku
administracyjnego polegającego na wymianie
pokrycia i wzmocnienie elementów więzby dachowej.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 40 złotych można odebrać w siedzibie zamawiającego pokój 86. Termin składania oferty upływa w dniu 14.07.1999 roku do godz. 9.

ZARZĄD GMINY MIELNO OGŁASZA
ustny przetarg (licytacje)
na oddanie w dzierżawę niżej wymienionych nieruchomości.
I. Na okres od 20.06.1999 r. do 15.09.1999 r.

Kompleks nieruchomości gminnych przeznaczonych na płatne miejsca postojowe, położonych w m. Mielno.

1. Mielno	część działki	25 miejsc
ul. Mickiewicza	145/1 pow. 150 m kw.	postojowych
2. Mielno	część działki	15 miejsc
ul. Pionierów	74 pow. 90 m kw.	postojowych
II część		
3. Mielno	część działki	10 miejsc
ul. Sanatoryjna	57/1 pow. 60 m kw.	postojowych
RAZEM	300 m kw.	50 miejsc postojowych

- cena wywoławcza stawki czynszu dzierżawnego za wyżej wymieniony okres 4000,00 zł wadium 500 zł postąpienie 200 zł.

II. Część działki nr 51/3 o pow. ok. 9 m kw. Mielno ul. Grażyny na okres od 20.06.1999 r. do 31.12.1999 r.

- cena wywoławcza stawki czynszu dzierżawnego za wymieniony okres 2 500,00 zł wadium 500 zł postąpienie 200 zł.

1. Do wylicytowanych stawek czynszu dzierżawnego doliczany będzie podatek VAT w wysokości 22%.
2. Przed przystąpieniem do przetargu należy w terminie do dnia 4.06.1999 r. wpłacić w wadium na konto Urzędu Gminy w Mielnie Kredyt Bank PBI SA I Oddział Koszalin 15001096-244345-121090024984.
3. Wadium wygrywającego przetarg zalicza się na poczet czynszu dzierżawnego. Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone do dnia 11.06.1999 r.
4. Wylicytowana stawka czynszu dzierżawnego płatna w całości w dniu zawarcia umowy dzierżawy.
5. Wadium ulega przepadkowemu na rzecz Gminy w wypadku uchylenia się osoby wygrywającej przetarg od zawarcia umowy dzierżawy w terminie do dnia 11 czerwca 1999 r.

Przetarg odbędzie się 7 czerwca 1999 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Mielnie ul. B. Chrobrego 10, o godz. 10 w sali konferencyjnej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Mielnie pokój 20, tel. 3189-285 pan Maciej Goza.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Słupski Zakład Obsługi Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego
Słupsk ul. Wałowa 1

informuje o możliwości wynajmu pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. Wałowej 1 w Słupsku.

Poszukujemy również
AGENTA NA PROWADZENIE BUFETU.

Szczegółowe informacje można uzyskać
w godzinach 8-15
numer telefonu **059 84-11-008 w. 418 lub 420.**

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego Spółka Akcyjna
w Szczecinku ul. 3 Maja 2

ogłasza przetarg ofertowy
na sprzedaż n/w środków trwałych.

1. ZPD Białogard ul. Chocimska 5, tel. (094) 3123258
 - samochód Jelcz 316 rok bud. 1979 nr inw. 742/85 cena wywoławcza 5000,00
 - przyczepa UNIWER D-83 rok bud. 1985 nr inw. 748/0/283 cena wywoławcza 3400,00
 - rębak SJOLINS rok bud. 1976 nr inw. 540/0/1356 cena wywoławcza 15000,00
2. ZPD Kołacz ul. Kołacz 6 tel. (0961) 626-33
 - silnik elektryczny rok bud. 1976 nr inw. 333/106 cena wywoławcza 4000,00
3. ZPD Łubowo ul. Rakowska 4A, tel. (094) 3757378
 - wózek widłowy Lwów rok bud. 1989 nr inw. 763/368 cena wywoławcza 14000,00
 - walcarka VP-26 rok bud. 1981 nr inw. 421/17 cena wywoławcza 1500,00
4. ZPD Świdwin ul. Wojska Polskiego 4, tel. (0961) 52773
 - zbiornik na cement Z-25 rok bud. 1986 nr inw. 604/26 cena wywoławcza 500,00
 - zbiornik na cement Z-25 rok bud. 1986 nr inw. 604/34 cena wywoławcza 500,00
5. ZPD Wierzchowo ul. Leśna 5 tel. (0961) 182-12
 - spawarka ELEKTR. EW-23U wirowa nr inw. 484/28 cena wywoławcza 500,00
 - walcarka do pil traktowych VP-26 rok bud. 1980 nr inw. 421/15 cena wywoławcza 2000,00
 - piła poprzeczna tarcz. rok bud. 1959 nr inw. 540/68/207 cena wywoławcza 1000,00
6. ZBM MADREW Szczecinek ul. Harcerska 1 tel. (094) 43961
 - frezarka kopiarka DFWA rok bud. 1989 nr inw. 540/1694
7. SF Koszalin ul. Boh. Warszawy 5 tel. (094) 3432010
 - listwiarka FESTO rok bud. 1985 nr inw. 540/1531 cena wywoławcza 20000,00
8. Biuro Spółki Szczecinek ul. 3 Maja 2 tel. (094) 3742711
 - samochód ciężarowy Fiat Dukato rok bud. 1994 nr inw. 742/138 cena wywoławcza 17500,00

Oferty należy składać do dnia 11.06.99 r. na adres KPPD Szczecinek Sekcja Inwestycji, ul. 3 Maja 2, 78-400 Szczecinek z dopiskiem OFERTA NA ZAKUP (nazwa środka trwałego).

Oferta winna zawierać:

- którego środka dotyczy
- cenę oferowaną
- dokładny adres oferenta

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa lub na konto BGŻ Szczecinek SA nr 20301446-1446-1368-2700-11 do dnia 14.06.99 r. godzina 10. Wadium przepada w przypadku gdy oferent wybrany przez komisję przetargową zrezygnuje z zakupu lub jeśli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej. W przypadku zbliżonych ofert dopuszcza się przetarg ustny.

Ponadto Przedsiębiorstwo oferuje do sprzedania n/w środki będące po przetargu – ceny do uzgodnienia:

1. ZPD Białogard ul. Chocimska 5 tel. (094) 123258
 - przyczepa wywrotka rok bud. 1979 nr inw. 748/313
 - piła CKB-40 rok bud. 1974 nr inw. 540/1134
 - legar przedtrakowy rok bud. 1981 nr inw. 540/1478
 - przyczepa specjalna rok bud. 1965 nr inw. 748/0/23a
 - przyczepa specjalna rok bud. 1956 nr inw. 748/0/17
2. ZPD Czaplinek ul. Wałęcka 91, tel. (094) 55379
 - kocioł wodny KRT-300 rok bud. 1995 nr inw. 300/23
3. ZPD Kalisz Pom. ul. Wrocławska 1 tel. (0961) 16312
 - przenośnik taśmowy rok bud. 1980 nr inw. 643/86
 - spawarka wirova EW-23U rok bud. 1967 nr inw. 484/7
 - przyczepa ciągnikowa PZ-19 rok bud. 1981 nr inw. 748/1/275
4. ZPD Kołacz ul. Kołacz 82, tel. 0961 62633
 - rębak Sjolins ISOs rok bud. 1986 nr inw. 540/1552
 - linia do zbijania palet (pistolet + gwoździarka) rok bud. 1990 nr inw. 540/1610
5. ZPD Świerczyna ul. Świerczyna 76A tel. (0961) 18613
 - wciągarka jednoszynowa 5 t, rok bud. 1981 nr inw. 641/117
 - trak pionowy bez wyposażenia rok bud. 1978 nr inw. 540/1415
 - obrzynarka DPPC-50 rok bud. 1977 nr inw. 540/1385
 - urządzenie centrujące do traka rok bud. 1989 nr inw. 540/1336
 - urządzenie centrujące do traka rok bud. 1989 nr inw. 540/1415
6. ZBM MADREW ul. Harcerska 1 Szczecinek tel. (094) 37 43961
 - pilarka formatowa ręczna rok bud. 1996 nr inw. 540/1721
 - szlifarka taśmowa rok bud. 1996 nr inw. 544/2
 - prasa hydrauliczna rok bud. 1996 nr inw. 544/1
 - pilarka formatowa ręczna rok bud. 1996 nr inw. 540/1725
 - tokarka TSB-20 rok bud. 1973 nr inw. 400/28

Do ceny nabycia doliczany jest podatek VAT z wyjątkiem środków trwałych o których mowa w art. 7 ust. 11 pkt 5 ustawy o podatku VAT.

Wszystkich uczestników przetargu zapraszamy w dniu 14.06.99 r. na godzinę 11 do Przedsiębiorstwa na otwarcie ofert.

Informacje o w/w środkach można uzyskać pod nr tel. 094 37 42711 Szczecinek lub podległych Zakładach – gdzie się znajdują.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Pan Złota Rączka (68) – serial komediowy, USA
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości
8.45 Przygody Szmacianek – serial animowany
9.10 Mama i ja – program dla dzieci (wydanie świąteczne)
9.25 Domowe przedszkole – prog. dla dzieci (wydanie świąteczne)
10.00 Milagros (138) – serial obyczajowy, Argentyna
11.00 Stawka większa niż życie – telenowela
11.25 Zdrowie i choroba (2-ost.): Świat przeciw AIDS – film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy magazyn informacyjny
12.20 Magazyn Notowań: Z krowiego jądłospisu (2)
12.40 Życie moje
13.05 Japonia (5/6): Rolnictwo – serial dokumentalny, Polska
13.35 Kochać dziecko – magazyn rodzinny
14.00 Księga dżungli – film przygodowy, Rosja/USA
15.30 Teleexpress Junior – program dla młodzieży
15.40 Raj – magazyn
16.05 Rower Błażeja – program dla młodzieży
16.30 Moda na sukces (861) – telenowela, USA
17.00 Teleexpress
17.25 Klan (228) – telenowela, Polska, reż. Paweł Karpiński
17.50 Gość Jedyński
18.00 Miliard w rozumie – telenowela
18.30 Kwadrans na kawę
18.50 Reporter
19.00 Wieczorynka: Wieczór ze starym misiem – serial animowany

19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
20.10 Szpital Dobrej Nadziei (17/23) – serial obycz., USA
21.00 W centrum uwagi – program informacyjno-publicystyczny
21.20 Przed pielgrzymką: Wigry, Ełk
21.45 Czas na dokument: Mali wojownicy – film dok., Niemcy
22.15 Szlachetne wino
22.30 Festiwal Polskich Filmów Dokumentalnych i Krótkometrażowych Kraków '99
22.40 Pop Kanał
23.00 Euroexpress
23.15 Wiadomości i Sport
23.30 W interesie publicznym
0.00 Mój kochany syn – dramat psychologiczny, Włochy
1.45 Co orzeknie sąd: Testament Ex Machina
2.00 Zakończenie programu

TVP2

7.25 Sport telegram (powt.)
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Złotopolscy (145) – telenowela, Polska
9.00 Świat kobiet – magazyn poranny
9.35 Krok za krokiem (157) – serial komediowy, USA
10.00 Ścieżka Boga Deszczu (2/6): Góry Majów – serial dok.
10.30 Duety do mety – telenowela
11.00 Saga rodu Palliserów (4/26) – serial obyczajowy, W. Bryt.
12.00 L.O. 27 – Mogę wszystko: Złoto dla odważnych – koncert
12.30 Familiada – telenowela
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 W krainie władcy smoków (23/26) – serial przygodowy

14.15 Kochaj czworonogi (1) – koncert
15.05 McGregorowie (4/65) – serial przygodowy, Australia
16.00 Panorama
16.10 Krzyżówka szczęścia – teleturniej
16.40 Natalia Kukulska Puls – koncert
17.05 Nagroda Literacka NIKE '99: Zbigniew Majchrowski
17.10 W okolicy Stwórcy
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Va banque – teleturniej (wydanie specjalne dla dzieci)
19.10 XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Hajnówka '99 – koncert galowy
20.00 Gala piosenki rodzinnej
21.00 Z archiwum X (25) – serial sensacyjny, USA
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.40 Szpital Dzieciątka Jezus (8) – telenowela, Polska
23.15 Wyśniona miłość – film dokumentalny
23.55 Wieczór artystyczny: Okna – być nauczycielem
0.35 Wieczór artystyczny: Uderzenie sztuki; Rzeźbiarka
1.00 Festiwal Muzyczny – Łańcut '99
1.55 Maski (1) – serial komediowy, Rosja
2.25 Zakończenie programu

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Kto się boi wstać? – program poranny
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Czarodziejka z Księżyca (33) – serial animowany dla dzieci
8.30 Dziedziczna nienawiść (64) – telenowela, Brazylia

9.30 Express TV
9.45 Zar młodości (715) – serial obyczajowy, Kanada
10.45 Renegat (1) – serial sensacyjny, USA
11.45 Ally McBeal (20) – serial obyczajowy, USA
12.35 Podróżka gorąco poleca – magazyn kulinarny
12.45 Idź na całość – show z nagrodami
13.45 Po prostu miłość (1) – telenowela, Brazylia
14.45 Życie jak poker (2) – telenowela, Polska
15.15 ReBoot (14) – serial animowany, Kanada
15.45 Informacje
16.00 Ja się zastrzelę! (21) – serial komediowy, USA
16.30 Renegat (2) – serial sensacyjny, USA
17.30 Roseanne (112) – serial komediowy, USA
18.00 Przyjaciele (9) – serial komediowy, USA
18.30 Express TV
18.45 Informacje
19.05 Po prostu miłość (2) – telenowela, Brazylia
20.00 Miódowe lata (22) – serial komediowy, Polska
20.35 FILM TYGODNIA: Hudson Hawk – komedia sensacyjna, USA
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka [w przerwie filmu]
22.25 Telewizyjne Biuro Śledcze – magazyn kryminalny
22.55 Wyniki losowania LOTTO
23.00 Informacje i biznes informacja
23.25 Polityczne graffiti
23.35 Handlarze bronią – film sensacyjny, USA
1.20 Muzyka na BIS
3.20 Pożegnanie

21.30 (K) Speed 2 – Wyścig z czasem – film sens., USA
23.35 (K) Marco Polo – film przygod.
2.00 (K) Współlokatorzy – film obycz., W. Bryt.
3.25 (K) Marco Polo – film przygod.
5.25 (K) Ostatnia instancja – film sens., USA
6.50 (K) Crocodile Snap – film krótkometrażowy



8.05 Dyżurny satyryk kraju
8.30 Mój kuzyn z Ameryki – film obycz.
10.00 Jacek Ziobro Superstar
10.30 Mężczyzna w wielkim samochodzie – komedia, Francja
12.10 Byle do poniedziałku – serial
12.40 Żandarm w Nowym Jorku – komedia, Francja
14.20 To jest kino – program rozrywkowy
14.50 Małżonkowie roku drugiego – komedia kostium., Francja
16.30 Just Kidding – ukryta kamera
16.50 Dyżurny satyryk kraju
17.20 Jestem wstydlivy, ale sobie radzę – komedia obycz.
18.50 Byle do poniedziałku – serial
19.20 Annie Hall – komedia obycz.
20.50 Byle do poniedziałku – serial
21.20 Czerwony ibis – komedia
22.40 Junior – program rozrywkowy
23.10 Dyżurny satyryk kraju
23.40 Yes, Giorgio – komedia
1.30 Zakończenie programu

Polonia

5.40 Top Shop
7.50 Klub Hawaje – serial
8.20 Top Shop
12.20 Namietności – serial
13.20 Top Shop
17.10 Namietności – serial
18.10 Przysmak życia
19.15 Calendar Man – film anim.
19.45 Top Shop
20.30 Siostra Bruce'a Lee – film sens., Japonia
22.30 Top Shop

CANAL+

7.00 Diabelski Młyn – filmy anim.
7.20 Sto zdjęć naszego stulecia – film dok.
7.30 Muzyczny budzik – magazyn
8.00 Aktualności filmowe
8.30 (K) A to historia! – serial anim.
8.55 (K) Trudny wybór – komedia
10.25 (K) Dziękujemy, Natex – film krótkometrażowy
10.40 (K) Star Trek – Pierwszy kontakt – film SF, USA
12.30 (K) Miłość i Indie – film dok.
13.30 (K) Święty – film sens., USA
15.25 (K) Kuchnia filmowa: Święty
15.50 (K) Pipi Pończoszanka – film anim.
17.10 (K) Stinky i Jake przedstawiają – serial anim.
17.35 (K) A to historia! – serial anim.
18.00 Nie przepag
18.05 Diabelski Młyn – filmy anim.
18.30 Nigdzie indziej – talk show
19.30 Diabelski Młyn – filmy anim.
19.50 Aktualności filmowe
20.00 (K) Babe – Świnka z klasą – film obycz., Australia

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „EMPEC”
Spółka z o.o. w Ustce
76-270 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 40,
tel. (059) 8144-273, fax (059) 8144-479

ogłasza

1. Przetarg na realizację kotłowni olejowej o mocy 36 kW.

Termin realizacji zamówienia od 12.07.1999 r. do 24.08.1999 r.

Wadium – 2000,00 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym. Cena specyfikacji: 20,00 zł + VAT 22%

(opcja: dodatkowa realizacja kotłowni olejowej o mocy 26 kW)

2. Konkurs ofert na wykonanie:

– remontu elewacji, powierzchnia ok. 170 m²

– malowania konstrukcji stalowej komina KR-1 w Ustce

* Termin składania ofert (pkt 1 i 2) do 21.06.1999 r.

* PEC EMPEC zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Uprawnieni do kontaktów z oferentami – B. Lewandowska,

P. Wojciechowicz tel. 8144-273, godz. 8–12.

WIELKA PROMOCJA

Oferujemy Państwu bezpieczne i energooszczędne
KOTŁY FIRMY SAUNIER DUVAL

- wiszący dwufunkcyjny kocioł typu Themis 23 w cenie brutto 2.250 zł •
- podgrzewacz wody typu Opalis 10 w cenie brutto 635 zł •

Promocja jest aktualna do dnia 30 czerwca 1999 r.



Zapraszamy do naszej siedziby – Envirotech, Oddział w Koszalinie (poprzednio Megatech), ul. Zwycięstwa 263, tel.: 340-34-20, 342-49-33.

TV-3 GDAŃSK

7.00 Zuzia i jej przyjaciele (13/26) „Dzień przyjaźni” – serial
7.25 Julek nad morzem (1/12) „Od-
pływ i przypływ” – serial dla dzieci
7.35 Podróż z mamą (14/16) „Wy-
oming” – kanadyjski serial dok.
8.00 Panorama
8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Marimar odc. 81 i 82 (149) –
serial fab. prod. meksykańskiej
9.20 Czy wiecie, że... odc.pt. „Za-
wrotna kariera chipsów” – niemiecki
serial dok.
9.30 Magazyn żużlowy
9.45 To jest temat – reportaż
10.00 Cuda pogody (5/19) „Deszcz
i powódzie” – serial popularnonauko-
wy prod. amerykańskiej
10.30 Sto niemieckich lat – serial
dok. prod. niemieckiej
11.00 Coronation Street odc. 81
(130) – serial fab. prod. angielskiej
11.30 Drużyna marzeń odc.1 – se-
rial dla młodzieży prod. ang.
12.00 Wielkie przygody krasnali –
hiszpański film anim.
13.15 Ptaszka – polski film fab.
14.35 Serce Klaroty odc. 33 i 34
(141) – meksykański serial obycz.
15.30 Tygodnik gospodarczy
15.45 Gdański Dywanik – program
publicystyczny(powt.)
16.10 Panorama
16.15 Pół godziny dla rodziny
(powt.)
16.45 Pętla czasu – magazyn dla
młodzieży
17.10 Na planie filmowym: „Zagu-
bieni w kosmosie”
17.15 Studio Trójki
17.30 Dom – reportaż
17.50 Podać rękę
18.00 PANORAMA
18.10 Panorama lokalna – główne
wydanie
18.30 Studio Trójki
18.40 Masz prawo być bezpieczny
19.00 Marimar odc. 81 i 82 (149) –
serial fab. prod. meksykańskiej
20.00 Coronation Street odc. 81
(130) – serial fab. prod. ang. (powt.)
20.30 Drużyna marzeń odc. 1
21.00 To jest temat – reportaż
21.15 Magazyn żużlowy (powt.)
21.30 Panorama
21.40 Punkt – temat dnia
22.00 Serce Klaroty odc. 33 i 34
22.50 Ptaszka – polski film fab.
0.05 Sentymenty – przeżyjmy to
jeszcze raz
1.05 Zakończenie programu

10.00 Pogromcy zła – serial sensa-
cyjny
10.50 Detektyw – serial kryminal-
ny
11.45 Nasz sklep
12.45 Wilki, czarownice i wielko-
ludy – serial
13.10 Cudowny świat magii i cza-
rów – serial
13.35 Przygody sir Lancelota – se-
rial
14.05 Repertuar kin i teatru
14.10 Bajo un mismo rostro – se-
rial
15.00 Voltron – obrońca wszech-
świata – serial animowany
15.25 Wilki, czarownice i wielko-
ludy – serial animowany
15.55 Przygody sir Lancelota – se-
rial
16.20 To i owo o sportcie
16.50 Detektyw – serial kryminal-
ny
17.45 Pogromcy zła – serial sensa-
cyjny
18.40 Wiadomości Koszalińskie
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 Świat pana trenera – serial
komediowy
20.00 Doktor Detroit – komedia
21.40 Wieczór z wampirem – talk-
show Wojciecha Jagielskiego
22.55 Wiadomości Koszalińskie
23.15 Bez trzymanki – serial oby-
czajowy
0.05 WYDANIE SPECJALNE:
Życie po życiu



17.15 Wydarzenia Dnia
17.30 Zakupy z TKK
17.45 Droga do sukcesu – cz. I
18.00 Kryterium uliczne
18.15 I rzut lekkoatletyczny junio-
rów
18.25 Dzikun
18.35 Zakupy z TKK
21.00 Wydarzenia dnia (powt.)
21.15 Zakupy z TKK
21.30 Droga do sukcesu – cz. I
21.45 Kryterium uliczne
22.00 I rzut lekkoatletyczny ligi ju-
niorów
22.10 Dzikun
22.20 Zakupy z TKK



8.00, 17.15, 20, 22 Obserwator
8.15, 10, 17.45, 20.15 i 22.45 Muz.
relaks
8.30 Ring z... – prog. roz.
9.30 Dzień Dziecka na wsi – film
dok.
10.15 Morskie opowieści
11.00 Muzyka Ameryki – prog. roz.
12.00, 16.00 Amerykańscy gladia-
torzy (51)
13.00 Królowa Bona (10)
14.00 Filmy rysunkowe
14.30 Czy wiesz... (5)
14.45 Pierwsza pomoc ratuje życie
(5)
15.00 Noce i dnie (9)
16.00 Video wizy (43)
16.30 Dzień Dziecka – film dok.
17.30 Gość STK
18.00 Medycyna tradycyjna w Azji
(6)
18.30 40-latek (14)
19.30 Bajki
20.30 Układ krążenia (1)
22.15 Opowieści towieckie

MAR-POL

OFERUJE:

W CENACH PROMOCYJNYCH

Panele MDF – od 11,50 zł/m²
Panele podłogowe od 19,80 zł/m²
Panele PCV – 13,60 zł/m²

Płyty kartonowo-gipsowe od 4,80 zł/m²
Wetna mineralna od 3,20 zł/m²
Siding – od 14,50 zł/m²

OFERUJEMY RÓWNIEŻ

drzwi zewnętrzne, wewnętrzne; okna drewniane – klejone,
glazura i terakota

76-200 Słupsk ul. Poznańska 98, tel. (059) 842-52-73.

XXVII DZIECIĘCE WYŚCIGI
KOLARSKIE Z GŁOSEM POMORZA
ORGANIZATORZY:



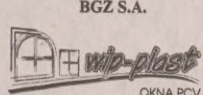
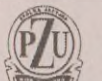
Ostatni dzwonek

SŁUPSK. Jeszcze tylko dwa dni przyjmujemy zapisy na XXVII Dziecięce Wyścigi Kolarskie z „Głosem Pomorza”. Startować mogą chłopcy i dziewczęta urodzeni w latach 1987-1996.

Impreza odbędzie się 5 czerwca (sobota) na stadionie 650-lecia przy ul. Madałińskiego. Start pierwszych kolarzy nastąpi o godz. 10, o godz. 9 wydawane będą numery startowe, po które trzeba się zgłaszać z karteczkami otrzymanymi przy zapisach.

Na kolejnych uczestników kolarskich zawodów czekamy w słupskiej redakcji (pok. 106) przy al. Sienkiewicza 20. Dzisiaj od godz. 10 do 15, jutro tylko od 9 do 11. Prosimy o tym pamiętać! Po terminie nie będziemy już przyjmować żadnych zgłoszeń. Wpisowe wynosi 3 zł. (fen)

SPONSORZY:



Ich chleb powszedni



Zdjęcia Jan Maziejuk

Mistrzowie szkoły

SŁUPSK. W SP-18 rozegrano turniej ringo o tytuł mistrza szkoły w kategoriach: kadetów i kadetek (ur. w 1985-1984); młodzików i młodziczek (1988-1986); żaków i żaczek (1989 i młodszych).

W imprezie wzięło udział 81 zawodników. Najlepsi: wśród kadetów i kadetek – Łukasz Kawalek, Łukasz Wiśniewski, Patryk Szafranski, Monika Zachariasz, Anna Małyszka, Anna Salapata, Monika Sendobry; wśród młodzików i młodziczek – Szymon Przybyszewski, Paweł Syrynyk, Marcin Bilewicz, Krzysztof Cywiński, Beata Pańka, Katarzyna Szaran, Joanna Kaźmierczak, Dominika Włodarczyk; wśród żaków i żaczek – Mariusz Lenart, Bartosz Stepien, Bartek Wize, Filip Aleksandrowicz, Katarzyna Lange, Paulina Głiszczyńska.

Najlepsze 4 sklasyfikowane dwójki: dziewczęta – Anna Małyszka, Anna Salapata; Kasia Szafran, Beata Pańka; Anita Sendobry, Monika Zachariasz; Agnieszka Kitowska i Natalia Włodarczyk; chłopcy – Marcin Kuffel, Mariusz Zamecki; Maciek Uptas, Michał Zubrycki; Krzysztof Dąbrowski i Łukasz Kowalski. W trójkach mieszanych najlepiej wypadli: Anna Małyszka, Anna Salapata i Mariusz Zamecki; Krzysztof Dąbrowski, Łukasz Kowalski i Emilia Olszewska; Paweł Syrynyk, Kasia Motek i Bartek Juzwa; Marcin Kuffel, A. Kitowska i N. Włodarczyk; K. Dąbrowski, Ł. Kowalski i E. Olszewska. Najlepsza dwójka żaków to Adrian Olechnowicz i Grzegorz Żydek, najlepsza dwójka żaczek Mira Załęska i Paulina Balbatun. Sędziował Andrzej Osak. Turniej zorganizowała Jolanta Chróścicka-Wnętrza. (hen)

Naginanie prawa?

USTKA. Radna Zofia Bartuś w publicznym oświadczeniu zarzuciła Zarządowi Miasta „handel lokalnym prawem”. Burmistrz Wojciech Lewandowski zapowiada finał w sądzie.

Miejska uchwała antyalkoholowa dopuszcza sprzedaż i podawanie alkoholu w „budynkach trwale związanych z gruntem i obiektach małej architektury”. Nowy projekt Zarządu dopuszcza też sprzedaż w „tymczasowych obiektach budowlanych”. Radna Bartuś: – Zarząd ogłosił przetarg na 3 miejsca na promienadzie pod namioty z możliwością sprzedaży piwa. Kiedy po przetargu okazało się, że to sprzeczne z prawem lokalnym, próbuje szybko je zmienić.

Na czwartkowej sesji radna odczytała oświadczenie: „cennik, za ile można

kupić zmianę uchwały, winni znać mieszkańcy Ustki. (...) Dlaczego zmienia się uchwałę dla ludzi, którzy oferują duże pieniądze? Narusza to konstytucyjną równość podmiotów gospodarczych”.

Burmistrz Wojciech Lewandowski: – To bzdury. Radna musi liczyć się ze słowami. Jeśli mnie nie przeprosi, pójdziemy do sądu. Według burmistrza zmiana uchwały jest konieczna, bo użyte w niej pojęcia obiektu i małej architektury są niezgodne z prawem. Jednak projekt zmiany negatywnie zaopiniowały komisje rady. (borg)

DZISIAJ

Władze – dzieciom

MIASTKO. Obchody Dnia Dziecka rozpoczyna się o godz. 9 w parku miejskim od spotkania władz z dziećmi i młodzieżą.

Burmistrz Jan Ponulak przekaże dzieciom klucz do bram miasta, a potem z koncertem wystąpi zespół Protest z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Po półgodzinie sprzed raturasa na stadion sportowy przemaszeruje 200-osobowa grupa dzieci i młodzieży szkolnej. W tym czasie w parku Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna przygotowuje gry i zabawy dla przedszkolaków. W sali herbowej ratusza odbędzie się spotkanie władz miasta z przedstawicielami samorządów szkolnych.

O godz. 10 na stadionie rozpocznie się festyn rekreacyjno-sportowy. Na początek rywalizować będą młodzieżowe drużyny pożarnicze z terenu gminy. Odbędzie się też gry, zabawy, konkursy, loterie oraz występy zespołów z MGOK-u i Komendy Hufca ZHP w Miastku. (kor)

Impreza bez nałogów

USTKA. Centrum Kultury, Rekreacji i Promocji zaprasza dzieci 1 czerwca na imprezę sportowo-artystyczną „Baw się z nami bez nałogów”.

Na estradzie CKRIP-u przy ul. Grunwaldzkiej (dawny MOSIR) w godz. od 9 do 14 zaprezentowane zostaną widowiska „Kosmiczny mecz”. W tym samym czasie na obiektach rekreacyjnych strażacy popisywać się będą swoimi umiejętnościami, m.in.: występują w „sztafecie strażackiej”, zmagać

się będą w przeciąganiu liny i strzelaniu do tarczy z hydronetki.

O godz. 9 na kortach tenisowych odbędzie się „Otwarty turniej tenisa ziemnego dla dzieci”. Od godz. 9.30 do 13.30 w „Spartakiadzie szkolnej” rywalizować będzie młodzież: w turnieju bryksciejskim, piłki nożnej, turnieju ringo, strzelaniu z wiatrówek, turnieju piłki siatkowej, w rzutach piłką do kosza i lotką do tarczy, skoku w dal, sztafecie przemienniej i przeciąganiu liny.

Dla najmłodszych przewidziano: tor przeszkód, łowienie rybek, rzucanie punktową, rzucanie precyzyjną do wiaderka, strzelanie z wiatrówek, rzut lotką do tarczy, biegi w workach i wędkowanie na celność.

Na estradzie (od godz. 10.30 do 12.30) wystąpią zespoły: „Muszelki”, „Delfinki” oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza przy OSP Ustka. (hen)

Może będzie złota?

SŁUPSK. Z okazji Dnia Dziecka Koło PZW „Słupsk-Miasto” zaprasza dzieci nad Stawek Łabędzi, na zawody wędkarskie.

Rybkę będą mogli łowić dziewczynki i chłopcy w wieku od 6 do 14 lat (dzieci, które ukończyły 10 lat, muszą mieć legitymację szkolną). Zapisy przed zawodami od godz. 15 do 16. Impreza rozpocznie się o godz. 16.30 i potrwa do 18.30. Będą nagrody. (hen)

Wielka gala

SŁUPSK. Z okazji Dnia Dziecka o godz. 9 i 10.30 w teatrze przy ul. Jana Pawła II odbędzie się koncert

Głuchy telefon

GŁOBINO (gm. Słupsk). Zadośćuczynienia od Telekomunikacji żąda miejscowy Zakład Przemysłu Rolnego. Po zmianie numerów TP zapomniała o bezpłatnej informacji o nowym numerze firmy.

– Żyjemy ze sprzedaży pasz. Zamówienia przyjmujemy telefonicznie. Kiedy przed miesiącem dowiedziałem się, że wszystkie numery w Głobinie mają się zmienić, zażądałem, aby ci, którzy zadzwonią pod 4 stare numery mojej firmy, dostali bezpłatną automatyczną informację o zmianie. Tymczasem słyszę tylko: „nie ma takiego numeru” – skar-

ży się dyrektor zakładu Leszek Michalik. Wstępnie szacuje, że od zmiany numerów przez kilka dni poniósł znaczne straty. Oczekuje rekompensaty.

Dyrektor ds. marketingu słupskiej Telekomunikacji Mieczysław Czarnowski: – Na terenie byłego Słupskiego dodaliśmy cyfrę 8. Dodatkowo w Głobinie uruchomiliśmy nowoczesny system Hytas. Niestety, związane to było z koniecznością zmiany wszystkich numerów. Istotnie, przez miesiąc pod starym numerem powinna ukazywać się bezpłatna informacja o zmianie. Osobiście wyjaśnię, dlaczego tak nie jest. (borg)



SŁUPSK. W sobotę na scenie Słupskiego Ośrodka Kultury zadebiutował Kabaret Książki Pomorskich Uczniów I i II LO: Kasię, Piotra, Michała, Marcina, Bartka i Przemka (nie ma go na zdjęciu), przygotowuje Grzegorz Gurlacz, aktor kabaretu Doczekać Końca Dnia. Grupa prezentuje teksty Gurlacza i własne. (mara)

Fot. Jan Maziejuk

„Wielka gala – zaśpiewaj z nami”. Wstęp 5 zł. (hen)

Wystawa BWA

SŁUPSK. Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza o godz. 13 do Baszty Czarownic na wernisaż wystawy prac dzieci „Galeria jednego dnia”. Wstęp wolny. (hen)

O roli geografów

SŁUPSK. O godz. 11 Polskie Towarzystwo Geograficzne zaprasza do Instytutu Geografii WSP przy ul. Partyzantów na odczyt prof. dr. hab. Andrzeja Matczaka „Rola geografów w strategii rozwoju małych miast ze szczególnym uwzględnieniem kąpielisk nadmorskich”. (hen)

Zaproszenie na olimpiadę

KWAKOWO (gm. Kobylnica). O godz. 8 w szkole im. Polskich Olimpijczyków rozpocznie się „Szkołna olimpiada sportowa”. Imprezę zorganizowano z okazji I rocznicy nadania szkole imienia oraz Dnia Dziecka. (hen)

Dzień Dziecka w skansenie

KLUKI. Od godz. 11 do 15 Muzeum Wsi Stowińskiej zaprasza dzieci do odwiedzenia skansenu. Czekają na nie wiele atrakcji. Zobaczą, jak kiedyś piekło się chleb, tkano materiał na ubranie, maglowało białiznę. Dowiedzą się, dlaczego w Klukach konie chodzą w butach. Będą też mogły same spróbować kopać torf lub

wypleść kosz z wikliny. Na zakończenie konkursy, zabawy i ognisko. Wstęp do skansenu dla dzieci bezpłatny. (hen)

Do biblioteki

SŁUPSK. W oddziale dziecięco-młodzieżowym Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 18 – impreza z okazji Dnia Dziecka. W programie m.in. przedstawienie „Śniadanie króla” wg A.A. Milne’a. Sponsorem jest Nestle Polska. (mara)

Futbol pierwszaków

SŁUPSK. O godz. 9 na stadionie Gryfa 95 przy ul. Zielonej odbędzie się I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” dla klas pierwszych. Impreza organizowana jest z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Zapisy przed zawodami. Zespoły grać będą „ósemkami” (7 zawodników plus bramkarz). Dla najlepszych zespołów i piłkarzy przygotowano puchary oraz nagrody rzeczowe. (fen)

Tydzień sportu

CZŁUCHÓW. Ogólnopolska inauguracja Tygodnia Sportu Szkolnego odbędzie się na stadionie OSiR-u.

Cykl imprez rozpocznie się o godzinie 9 turniejami tenisa stołowego w hali OSiR-u, ziemnego na kortach Zespołu Szkół Technicznych oraz blokiem gier i zabaw w sali gimnastycznej SP-3. O godz. 10 oficjalna inauguracja na stadionie OSiR-u. Od 11 festyn OHP na stadionie OSiR-u, a także regaty kajakowe na Jez. Rych-

City TAXI
KARTA STAŁEGO KLIENTA
842 98 00
96 29
Jeśli TAXI to !!!
CITY TAXI
TEN KUPON UPOWAŻNIA
DO PRZEJAZDU ZE ZNIŻKĄ

TELEFONY
Słupsk. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodno-Kanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (ul. Banacha: 8431-371); Weterynaryjne: 8422-631; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Turystyczna: 8424-326; PKS: 8424-256; Kolejowa: 8428-110; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, tel. 96-27; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 8414-605 w godz. 18-22; TELEFON dla OFIAR PRZEMOCY: 8414-046 w g. 15.30-19.30; Katolicka Poradnia Rodzinna: 8425-751 (wtorek 10-12, czwartek 16-18); Lębork: informacja PKS 8621-972; Leba: PKS 8661-311

TERAZ CZAS NA
M&Z Lux TAXI
TEL. **8 400 888**
KONKURS!
CODZIENNIE
WYGRASZ PIENIĄDZE
TYLKO W TAXI LUX

USŁUGI
CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA PKS, Słupsk 8439-367, 0 601 652 928
USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, VAT, RATY, Słupsk, Poniatowskiego 44, 8425-767
POGRZEBOWE „HERMES” Ustka, Marynarki Polskiej 63, tel. 8149-769 całodobowy
POGRZEBOWE „DĄBEK” Ustka, ul. Sprzymierzeńców 20, tel. 8147-005 całodobowy
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. 0-90525005
POGRZEBOWE „HADES” Słupsk, Kopernika 15, 8429-891, 8436-449

Dyżur reportera
Dzisiaj w Bytowie w godz. 12-14 (ul. Kochanowskiego 8-10 tel. 28-97) sygnali i interwencje Czytelników przyjmują red. Krzysztof Sławski. (Teb)

Crime Stoppers Słupsk

845-11-11

nowskim i turniej piłkarski skrzatów, czyli klas 4 i młodszych na boisku przy SP-1.

Biegi przełajowe dla klas od 3 do 8 zostaną rozegrane o 12.30 na plaży przy Jeziorze Rychnowskim; również na plaży o 14 triathlon. Od 15 regaty żeglarskie – start kół przystani Yacht Clubu. Ognisko przy OSiR-ze o 16, a od 17 dyskoteka w sali zamkowej.

DEBRZNO. W ramach inauguracji odbędzie się tu gminny turniej gier i zabaw dla dzieci z klas 4 i 5. (ram)

Na zamku

BYTÓW. O godz. 14 na zamku rozpoczęcie obchodów z okazji Dnia Dziecka. Piętnaście minut później zaprezentują się dzieci z SP-5, o godz. 15 aktorzy z Gdańska przedstawia widowisko pt. „Smurfulada”. Od godz. 16 do 17.30 będą się prezentowały kolejne dzieci z: SP-4, SP-3, SP-2 i SP-1. O godzinie 17.45 ogłoszone zostaną wyniki międzyszkolnego konkursu.

W przerwie występów dzieci ze szkół odbędą się konkursy z nagrodami dla widzów. (kas)

Z dyskoteką

LĘBORK. Program Międzynarodowego Dnia Dziecka: godz. 10 – przegląd dorobku plastycznego lęborskich placówek oświatowych w Młodzieżowym Domu Kultury; godz. 16 – wyścigi rowerowe dla dzieci na boisku Zespołu Szkół Mechanicznych; godz. 16 – Karcza Rycerska; dyskoteka dla dzieci i młodzieży, koncert zespołów MDK. Wstęp 1 zł. (anra)

